Nr. 178. Niedziela, 5. Sierpnia 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 14 hal. kilkorazowe po 12 hal. od miejsca 1 wiersza miarą petitową, **ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 20 hal. od jednego wiersza miary petitowej.**

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencya dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9.**; we Francyi w Paryżu wyłącznie Agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Z Najwyższego zarządzenia ma być noszona po zgonie Jego Królewskiej Mości Humberta I., Króla Włoch, żałoba dworska począwszy od niedzieli dnia 5 sierpnia b. m. przez cztery tygodnie z następującemi odmianami: przez pierwsze dwa tygodnie, od 5 do 18 sierpnia włącznie, ciężka, a przez dalsze dwa tygodnie, od dnia 19 sierpnia do 1 września włącznie, lekka.

Z Najwyższego zarządzenia ma być noszona po zgonie Jego Królewskiej Wysokości Alfreda Ernesta Alberta Księcia Sasko-Koburskiego i Gotajskiego, Księcia królewskiego W. Brytanii i Irlandyi, żałoba dworska, począwszy od niedzieli dnia 5 sierpnia b. r., przez sześć dni, a to równocześnie z ustanowioną żałobą dworską po zgonie Jego Królewskiej Mości Humberta I., Króla Włoch.

P. Minister wyznań i oświaty przyznał następującym profesorom średnich szkół państwowych w Galicyi ósmą klasę rangi: Janowi Pelczarowi i Andrzejowi Jaglarzowi z gimnazyum św. Jacka w Krakowie; Romanowi Ceglińskiemu i Bazylemu Białeckiemu z gimnazyum akademickiego we Lwowie; Robertowi Klemensiewiczowi z IV. gimnazyum we Lwowie; Władysławowi Bojarskiemu z gimnazyum w Przemyślu z polskim językiem wykładowym; ks. Hilaremu Gmitrykowi z gimnazyum w Samborze; ks. Michałowi Nowickiemu z gimnazyum w Nowym Sączu; Pawłowi Bryle z gimnazyum w Stanisławowie; Waleryanowi Krywultowi ze szkoły realnej w Krakowie i Józefowi Grünbergowi ze szkoły realnej we Lwowie.

Rozporządzenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 2 sierpnia b. r. do l. 74.849, w sprawie zaprowadzenia ewidencyi świń w dziesięciu galicyjskich powiatach graniczących z Rossyą, a to w celu zapobieżenia zawlekaniu do Galicyi pomoru ze świniami przemycanemi z Rossyi, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 4 sierpnia.

Proklamacya nowego króla włoskiego, Wiktora Emanuela, już ogłoszona. Mamy ją na razie tylko w streszczeniu telegraficznem, z którego trudno osądzić, czy z proklamacyi postarano się usunąć to wszystko, co mogłoby wpłynąć na zaostrzenie wewnętrznych stosunków we Włoszech przez niepotrzebne drażnienie uczuć ludności katolickiej. Było rzeczą niewątpliwą, że proklamacya nowego króla „Zjednoczonych Włoch“, nie tylko odda cześć zasługom i konstytucyjnym przymiotom zmarłego króla, potępi popełnioną na nim zbrodnię, zapewni o konstytucyjnem usposobieniu nowego monarchy, lecz także — zaznaczy „nienaruszalność“ Rzymu i „nietykalność“ Włoch; idzie rzecz jednak o formę, w jakiej to się stało, a na to depesze, mimo, że przytaczają ustępy proklamacyi nawet dosłownie, naturalnie nie dają jeszcze dostatecznej odpowiedzi. Podobnie brak w proklamacyi, a przynajmniej w telegraficznem jej streszczeniu, wskazówek co do zagranicznej polityki Włoch.

Podobno proklamacya jest owocem długich narad gabinetu i rezultatem osobistej inicyatywy króla Wiktora Emanuela. Wczoraj rano odbyła się w Medyolanie, w hotelu Milano, rada gabinetowa w sprawie ostatecznego ułożenia proklamacyi. poczem ministrowie odjechali do Monzy, aby przedłożyć królowi ostateczny tekst orędzia; w ciągu dnia zbierali się ministrowie jeszcze po dwakroć, aby radzić wyłącznie nad proklamacyą, gdy bowiem przedłożono ją królowi gotową do podpisania, król Wiktor Emanuel odpowiedział, że sprawa jest ważną i musi ją sumiennie zbadać. Podobno ministrowie byli tą odpowiedzią zaskoczeni, gdyż dotychczas w sprawach tego rodzaju postępowano zupełnie inaczej: poprostu król Humbert podpisywał pisma w tej osnowie, jaką za potrzebną uznali jego ministrowie. Tutaj przeciwnie indywidualność młodego monarchy wystąpiła od razu na jaw.

Ostatecznie ogłoszono dzisiaj proklamacyę, którą depesza streszcza w ten sposób:

Na wstępie proklamacyi król Wiktor Emanuel wskazuje na cnoty zmarłego króla Humberta, a dalej oświadcza, że będzie postępować za przykładem swego ojca. Istniejące obecnie we Włoszech urządzenia utrzymywał zmarły król z całą gorliwością i przez całe panowanie swe uczynił je niezachwianemi. Tych uświęconych przez ojca, tradycyjnych instytucyj będzie Wiktor Emanuel bronił przeciw wszelakim czynnym gwałtom, będzie ich strzegł silną ręką dla szczęścia i dobra ojczyzny. Dalej mówi nowy król: „Drugi władca Italii nie żyje. Tyle razy uniknął on niebezpieczeństw bitew, na które wystawiał się z odwagą żołnierza, tyle razy, dzięki Boskiej pomocy, wyszedł cało z niebezpieczeństw, na które narażał się z tą samą odwagą, ilekroć chodziło o ulżenie cierpień jego ludu, a teraz on, ten dobry i cnotliwy król padł ofiarą okrutnego czynu, w chwili, gdy ze spokojnem sumieniem brał udział w zabawach swego ludu. Nie było mi danem słyszeć ostatniego westchnienia mego ojca, a jednak czuję, że moim pierwszym obowiąskiem będzie pójść za jego ojcowskiemi radami i naśladować go w tych wszystkich cnotach, które wypełniał jako król i jako pierwszy obywatel Italii. Niech mi Bóg dopomoże, a miłość mojego narodu niech mi doda sił, abym się mógł oddać całkiem obowiązkom królewskim w obronie wolności i monarchii, które związane są nierozłącznym węzłem z najwyższymi interesami ojczyzny. Mój dziad — powiada dalej król w proklamacyi — dał Włochom jedność i niezawisłość, które cało i nietknięte utrzymać, postawił sobie mój ojciec za cel życia swego; cel moich rządów jest więc z góry wyznaczony. „Król apeluje do solidarności pomiędzy tronem a narodem i kończy, że zadanie rządów da się w dwóch słowach skreślić. *Roma intangibile*, w słowach, które są symbolem jedności i gwarancyą nietykalności Włoch.

KORESPONDENCYE

Rzym, d. 31 lipca.

(Zamach na króla Humberta. — Fizyognomia Rzymu. — Nowy król Wiktor Emanuel III. — Zwołanie parlamentu).

Jeszcze w niedzielę zeszłą, t. j. przedwczoraj — ach! jak czas prędko bieży, kiedy groza wielkich wypadków odsuwa w tył wspomnienia! — bawiłem w Neapolu. W jeden z tych trochę mniej upalnych poranków w dniu mego odjazdu, znaleźliśmy się tam razem na rannej kawie, we wspaniałej galeryi Humberta, dla pogadanki przy jednym stole: Matylda Serao, znana powieściopisarka włoska,

---

LISTY PARYSKIE.

Paryż w lipcu 1900.

(Idyliczne usposobienie aktorów paryskich. — Zasługi Coquelina około Stowarzyszenia artystów dramatycznych. — Pierwsza Małgorzata Gautier i jej następczynie. — Sada Yecco i feminizm japoński. — Loïe Fuller i jej powinowactwo ze sztuką starożytną; taniec płomienny; taniec welonu, ognia, motyla i kwiatu; taniec i pantomina. — Krach atrakcyj wystawowych. — Teza p. Melanii Lipińskiej: „Historya kobiet zajmujących się medycyną“).

(Dokończenie).

Nie wszystkie jednak produkcye na wystawie cieszą się tak wielkiem powodzeniem jak Loïe-Fuller, i coraz głośniejsze skargi wznoszą się z grona optymistycznych finansistów, którzy swe chimeryczne nadzieje szybkiego wzbogacenia się, a przedewszystkiem swój kapitał włożyli w „Atrakcye wystawowe“.

Błękitne banknoty, które uleciały z ciepłego gniazda pularesu, złote i srebrne monety, które tak wesoło dźwięczały w sakiewce, zamieniają się zwolna, jakby pod wpływem złośliwego czarownika, w plik zeschłych i bezwartościowych papierków. Jakiś wiatr niefortunny zawiał nad iluzyami i nadzieją i wstrząsł gwałtownie atrakcyami. Nie wszystkie odeń poginą, lecz prawie wszystkie ucierpiały. Niedawno trybunał ogłosił bankructwo teatru Géant Columbia i Paryża z r. 1400. 6000 akcyj po 100 fr., włożonych w pierwsze przedsięwzięcie, stracone są nieodwołalnie i nie wiele też uratuje się z kapitału 850.000, włożonego w Paryż z r. 1400. O przyszłych bankructwach krążą najrozmaitsze pogłoski, od których drżą płócienne osłony niejednej panoramy i chwieją się w posadach „pałace“. Lista, obejmująca trzy tuziny „Atrakcyj“, położonych bądź to w obrębie wystawy, bądź też urządzonych z powodu wystawy po za jej obrębem, poucza nas, iż kapitał włożony w ich akcye wynosi razem 45 milionów franków. Wymienię tu tylko przedsiębiorstwa milionowe jako to: Podróże nadpowietrzne 1 milion, Bonshommes Guillaumme 1 m., Combat naval 1 m., Diorama ożywiona 1,250.000, Globus wszechświata 5 m., Wielkie koło 4 m., Wezuwiusz 1 m., Mareorama 1,250.000, Pałac optyki 1 m., Palais du Costume 2 m., Wieś szwajcarska 3 m., Ulica w Kairze 1,500.000, Panorama Tour du Monde 2 m., Trottoir roulant 4 m.

Trudno dziś oznaczyć, jaka jest obecna wartość finansowa tych 45 milionów, bo o większej ilości tych akcyj giełda milczy zupełnie, lecz już z notowań 9 ważniejszych i stosunkowo lepiej stojących przedsiębiorstw można powziąć wyobrażenie o stanie ogólnym. Oto jak w dniu 3 lipca przedstawiały się akcye następujących przedsiębiorstw:

Wenecya w Paryżu straciła 855.000 f. czyli 90 prc. z kapitału; Trottoir roulant stracił 1,200.000 f., czyli 30 prc. z kapitału; Rampy ruchome 825.000, czyli 75 prc.; Pałac optyki 500.000 f., czyli 50 prc.; Mareorama 687.000 f., czyli 55 prc.; Wielkie koło 3,200.000 f., czyli 80 prc.; Hippodrom 2,100.000 f., czyli 70 prc.; Teatr Géant Columbia 600.000 czyli cały kapitał; Paryż w r. 1400, 350.000 fr., czyli również 100 prc.

W wyliczone tu przedsiębiorstwa włożyli akcyonaryusze razem sumę 16,750.000 fr. Strata w d. 3 lipca wynosiła razem 10,817.500 fr. czyli 64·58 prc. z włożonego kapitału. Odpowiedzialność za ten smutny rezultat przypada w pierwszym rzędzie wynalazcom, którzy zbyt nisko oceniali inteligencyę i smak publiczności, chcąc ją wabić banalnością, a następnie i samym akcyonaryuszom, którzy z tak naiwną ufnością wierzą w to, iż wszystko co ma łączność z wystawą, niechybnie wytworzy złoto. Część winy przypisać należy i administracyi, która pobrawszy za koncesye sumy ogromne nie dostarczyła w czas światła i ruchu, czem opóźniła i zmniejszyła dochody przedsiębiorstw.

Zdala od hałaśliwych przyjemności i zawiedzionych nadziei, wśród których upływa życie przeciętnej ludzkości, wiedza poważna kroczy drogą postępu, a w ciszy murów uniwersyteckich i bibliotek naukowych przybywają jej nowi adepci. Tutejsza szkoła medycyny wydała w tym roku sporą liczbę doktorów i doktorek. W nader zajmujący sposób broniła swej tezy przed jury, złożonem z największych znakomitości medycznych, jak dr. Brissaud, Laudouzy i t. d. i w obec licznej i doborowej publiczności, młoda doktorka Polka p. Melania Lipińska. Obrała ona sobie temat ważny i interesujący: „Historya kobiet zajmujących się medycyną“. Ze studyów poważnych i pracy niezwykle mozolnej i gruntownej powstało dzieło o 600 stronicach, zasługujące w pełni na określenie *un veritable monument*, które wraz z zupełnem uznaniem zasług autorki dostało mu się z ust dr. Brissaud. Młoda uczona kreśli walki, jakie kobiety przebyć musiały z rutyną fakultetu medycznego i „egoizmem“ męskich kolegów a dr. Laudouzy potwierdza, iż on wraz z profesorem Charcotem, jedyni na fakultecie, występowali za dopuszczeniem kobiet do szpitalów. Dziś doświadczenie przekonało wszystkich o wartości i użyteczności kobiet lekarek, gdyby zaś znalazł się jeszcze umysł oporny, należałoby mu polecić dzieło p. Lipińskiej. Mogę tu tylko w krótkości podać treść zajmującej książki, która pewnie ukaże się i w polskim przekładzie. Autorka rozpoczyna badania swe od epoki odległej, kiedy to zamiast na mikroby składano na demony winę wszystkich chorób. Lekarz w owym czasie był magikiem, a kobieta u wielu ludów pierwotnych poważana, miała czynny udział w tej medycynie prymitywnej. Autorka kreśli następnie rolę kobiet lekarek u wszystkich narodów i we wszystkich czasach mianowicie w Egipcie, Grecyi, Rzymie, Francyi, Niemczech, Anglii, Polsce, Hiszpanii, Szwajcaryi i Włoszech. Znajdujemy też rozdziały zatytułowane: Rewolucya francuska a kobiety, zakonnice a medycyna, kobiety na polu walki, pierwsze lekarki w Stanach Zjednoczonych, lekarki w krajach oryentalnych i t. p.

Fakultet medyczny paryski zaopatrzył dzieło p. Lipińskiej następującą konkluzyą:

1) „Kobiety lekarki istniały po wszelkie czasy i w najrozmaitszych krajach; sama natura zdaje się wyznaczyła im tę funkcyę, powierzając im pielęgnowanie dzieci.

2) Wzrastająca liczba kobiet lekarek w wieku XIX. jest faktem normalnym, zawisłym od nowych warunków społecznych, a stopnie i tytuły, do jakich kobiety dążą, potrzebne są jako owarowanie nabytej wiedzy....

3) Jeżeli kobiety lekarki w krajach zachodnich oddały cierpiącej ludzkości niezaprzeczone zasługi, to już zupełnie nieocenione są ich zasługi na Wschodzie, gdzie nie tylko w haremie rozpostarły światło wiedzy, ale nadto wprowadziły doń cywilizacyę“.

Liczne ustępy i całe rozdziały z dzieła tego jeszcze przed wydrukowaniem tezy ukazały się w pismach medycznych francuskich, jakoteż w kilku numerach pisma kobiecego *La Fronde*, które widzi w dziele tem, zresztą zupełnie słusznie, ogromny postęp feminizmu, poważnie i rozumnie pojętego.

Puk.

Robert Bracco niemniej znany komedyopisarz, Fryderyk Verdinois, tłómacz Sienkiewicza, i ja. Mówiono o wszystkiem z żywością właściwą Włochom, i o Sienkiewiczu i o B. Prusie, którego dziennik *Mattino*, organ Matyldy Serao, chce przedstawić Italii i o teatrze nowoczesnym, o którym Bracco, bardzo dystyngowany, elegancki młody człowiek, dużo rozprawiał, opowiadając także świeże wspomnienia swoje z Warszawy, tylko nie było mowy o — polityce. Nikt wtedy nie mógł się spodziewać, ani włoscy znajomi moi, ani ja, który za kilka godzin miałem wsiąść do pociągu do Rzymu, że tego samego dnia, późnym wieczorem telegraf rozniesie po całych Włoszech i po całym świecie wiadomość o zamordowaniu króla Humberta przez anarchistę.

Tak mało ku temu było danych. Króla widziano przed tygodniem w Neapolu, żegnającego wojsko, wsiadające na okręty do Chin; ukazały się wtedy jego wielkie siwe wąsy polskiego szlachcica, bujny włos przyprószony siwizną, który widać było z pod uchylającego się kapelusza. Wiedziano, iż wróciwszy do Rzymu, wyjechał razem z królową Małgorzatą do letniej rezydencyi w Monzy pod Turyn i że po drodze w przejeździe przez Medyolan nie był witany przez radę miejską, dlatego, że ta ostatnia jest socyalistyczną i uznała za stosowne demonstrować przeciw monarchii.

Ale wreszcie, tak mało było danych, aby się targnęli na życie człowieka-króla, który był nadzwyczajnie, może nadto łagodnym i ideałem króla konstytucyjnego. — Wprawdzie dwa razy już wymierzano nań zamachy: w roku 1878, kiedy kucharz bez zajęcia, Passanante w Neapolu, a niedawno, bo temu półtora roku, Piotr Acciarito, w drodze do wyścigów konnych rzymskich, rzucili się ze sztyletami, ale rzec można, zamachy te jako nieudane, rychło wyszły z pamięci. Zbrodniarze odsiadują dożywotnie więzienie, w którem Passanante dostał obłędu, a zresztą i sam król Humbert starał się, za każdym razem, zatrzeć jak najrychlej wrażenie zbrodniczego zamachu. Pamiętam, iż kiedy niedawno Acciarito wymierzył cios sztyletem, który rozpruł tylko poduszkę powozu, opowiadano mi, iż król Humbert przybywszy na tor wyścigowy, osobom, które mu w loży królewskiej winszowały ocalenia, odpowiadał słowy: To nic nie było, to zwyczajny wypadek w podróży! Zdawało mu się zawsze, iż zamach go nie dotknie, bagatelizował z zasady te wypadki, jak gdyby się czuł opancerzonym dobrocią, prostotą charakteru, popularnością, jakiej używał, życzliwością, jaką okazywał wszędzie i zawsze, bardzo przystępny, z natury włoskiego szlachcica wiejskiego, nielubiącego ceremonij, znoszącego je, ale przekładającego nadewszystko polowanie, sport konny, zajęcia gospodarskie, życie rodzinne no i wojskowe, które może odpowiada jego upodobaniom rycerskim, odwadze i poczuciu obowiązku, jakie nań włożyła korona. W teatrze bardzo rzadko bywał, jedynie kiedy była konieczna potrzeba zasiąść obok pięknej żony, blondynki, ubranej w bryljanty, uśmiechniętej i bardzo inteligentnej.

To też lubiono go w pałacu Kwirynału, bo otoczenie, rodzina, służba cenili dobre serce i łatwość obejścia, której prawie codzień dawał dowody, wychodząc z rana do ogrodu wewnątrz pałacu, aby konną przejażdżkę odbyć, aby zwiedzić stajnie, samemu podlewać kwiaty, jak gdyby tęsknił za cichem życiem wiejskiem, za gospodarstwem. Takimi są Piemontczycy; prości, otwarci przytem dzielni, i takim był król Wiktor Emanuel i król Humbert. Że sobie niebezpieczeństwo, na jakie go narażało zbliżanie się do tłumów, mięszanie się niemal z nimi, lekceważył, najlepszy dowód w tem, że królowa radziła królowi, aby nosił siatkę stalową na piersi i że ją kazała umyślnie zrobić, ale król nieboszczyk nie chciał jej nosić.

Wreszcie w Monzy pod Medyolanem, gdzie był prawdziwie u siebie, tak lubiony jak może nigdzie indziej, nie mógł spodziewać się zamachu. Jest to małe miasteczko, około którego jest rezydencya królewska ze wspaniałym parkiem, a w katedrze miejscowej znajduje się słynna Żelazna Korona, która w r. 1868 zwróconą została z Wiednia. Tutaj nieboszczyk ufundował z własnej szkatuły za pół miliona lirów szpital, tutaj zjawiał się podczas uroczystości, tak jak miało miejsce w d. 29 b. m., podczas popisu gimnastycznego, gdzie, przy powrocie, w chwili kiedy opuszczał pole turnieju, padł w powozie, przeszyty trzema kulami rewolwerowemi anarchisty Kajetana Bresci.

Obejmuje więc obecnie tron jego jedyny syn Wiktor Emanuel III., o królowej Małgorzacie zaś mówią, iż zamieszka odtąd przy matce, księżnej Genueńskiej. Dzisiejszego młodego króla miałem sposobność widzieć niejednokrotnie czy to w Rzymie, czy w Neapolu, gdzie od czasu ślubu z księżniczką Heleną czarnogórską mieszkał, jako komenderujący generał piechoty, w t. zw. „Reggii“ t. j. ogromnym pałacu królewskim Burbonów, przytykającym do teatru San Carlo. Jako książę następca tronu, Wiktor Emanuel nie miał sposobności wykazania przymiotów charakteru. Urodził się w Neapolu i ma obecnie trzydzieści jeden lat, to jest tyle ile morderca jego ojca, Kajetan Bresci. Powiadają wszakże, że jest energicznym, ma również usposobienie Piemontczyka, przekłada nadewszystko życie rodzinne i studya, nad ceremonie i zabawy. Jest wykształconym i wydaje się być bardzo szczęśliwym w pożyciu małżeńskiem z ks. Heleną czarnogórską, choć dotąd, pomimo czterech lat pożycia, potomstwa nie ma. Mówią o nim, że jest nerwowym, co mianowicie zdradza się ruchem muskułów twarzy. Nie wiem czy tej nerwowości przypisać brak potomstwa; dr. Gwido Bacelli były minister oświaty, jako lekarz, radził podobno, aby młoda para na pół roku się rozłączyła, ale następca tronu leczył drażliwość nerwową przejażdżkami na własnym yachcie „Jole“ po morzu Śródziemnem, odbywanemi razem z żoną, do Monte Christo, skalistej, odludnej wysepki między Sardynią a Civitavecchią, którą wziął w dzierżawę po markizie Ginorim z Florencyi, aby polować na kozy skalne, i teraz znów udał się w większą podróż morską do Konstantynopola; miał zwiedzić Grecyę, górę Athos, kiedy go wiadomość tragiczna zaskoczyła.

Niebawem zwołany będzie parlament włoski w Rzymie, który otwarty będzie przez nowego króla mową tronową, w sposób uroczysty. *D.*

Z Poznańskiego.

(Zarządzenie regencyi bydgoskiej przeciw Mszom katolickim dla dzieci szkolnych. — Nowy temat do napaści hakatystów na Polaków. — Socyaliści poznańscy).

Do długiego szeregu zarządzeń skierowanych przeciw ludności polskiej, przyłączyło się niedawno nowe. Jest niem rozporządzenie regencyi bydgoskiej, które zwraca się przeciwko Mszom katolickim dla dzieci szkolnych, a szczególnie przeciwko spiewowi polskiemu i polskim modlitwom. Przedewszystkiem regencya nakazuje, aby osobne Msze szkolne odbywały się co najwyżej dwa razy na tydzień i zezwala, aby w nich brały udział tylko dzieci wyższych oddziałów. Dalej regencya zakazuje dzieciom niemieckim bywać na Mszy szkolnej, na której spiewają i modlą się po polsku. Nie dość jednak tego. Regencya zastrzega sobie prawo zniesienia, gdzie uzna za stosowne, Mszy szkolnych, na których spiewają lub modlą się po polsku, a zarazem obstaje za stanowczem zniesieniem takich Mszy w kilkunastu miejscowościach, między innemi: w Czarnkowie, Ujściu, Nakle, Mroczy, Inowrocławiu, Wysoce, Warzysku, Łobżenicy i Gromadnie.

Na tle wypadków chińskich rozwija się najnowsza sprawa, wytoczona przez prasę niemiecką Polakom w W. Ks. Poznańskiem. Mianowicie, pewna część tej prasy użala się, że Polacy służący w wojsku nie zgłaszali się na ochotnika do korpusu ekspedycyjnego do Chin, a stać się to miało, jakoby z tego powodu, że jedno czy dwa czasopisma polskie pomieściły w tym przedmiocie uwagi, wykazujące, że Polacy, o ile osobiście nie są żądni przygód, nie powinni się rwać do Chin na ochotnika, ponieważ interesy kolonialne niemieckie, potrzebujące obrony, nic ich nie obchodzą. Zastrzeżono przytem wyraźnie, że co innego obowiązek żołnierza w wojsku, który spełnić należy, a co innego „ochota“.

Na pewno twierdzić można, że jeden i drugi z takich artykułów nie mógł mieć poważnego wpływu na żołnierzy polskiej narodowości, którym zresztą pism polskich w czasie służby czytać nie wolno, a tem samem było to wystąpienie całkiem zbyteczne. Niemniej przeto dla hakatystów pożądaną jest taka okazya do wylewu fałszywego oburzenia.

Z okazyi rewizyi, odbytej w handlu cygar socyalisty Gogowsky'ego, o czem wczoraj donosiliśmy, podaje organ regencyi *Posener Tageblatt* następujące szczegóły:

Z ogólnej liczby 7000 robotników w Poznaniu, należy około 1100 do organizacyi socyalistycznej. Ponieważ żaden restaurator nie chciał im odstąpić lokalu na zebrania, założono skład cygar w domu przy ulicy Zielonej nr. 7, w którym równocześnie odbywały się posiedzenia, zwykle w niedziele podczas głównego nabożeństwa. Pierwszym sekretarzem był Gogowsky, drugim dekarz Marcin Kasprzak, mąż zaufania socyalnej demokracyi w Księstwie i równocześnie reprezentant polskich socyalistów. Obaj pobierali stałe pensye z głównej kasy socyalistycznej w Hamburgu. Do tejże kasy wpływały natomiast dochody z handlu cygar, którym Gogowsky zawiadywał. W dniu 4 lipca odbyć się miało walne zebranie, na którem wystąpić miał jako mówca agitator Eckstein z Zwickau. Policya, dowiedziawszy się o tem, posłała dwóch komisarzy, którzy zebranie rozwiązali, gdyż nie doniesiono o niem policyi. W następnych dniach odbyły się przesłuchania, poczem cały materyał przesłano sądowi, który zarządził rewizyę w mieszkaniach Gogowsky'ego, Kasprzaka i 22-letniego pomocnika handlowego Benditta, który na owem niedoszłem do skutku zebraniu był wyznaczony do spisywania protokołu. Komisarz Augustini skonfiskował spis członków, książki kasowe, broszury i parę listów agitatorki Róży Luxemburg z Berlina. Wiele materyału obciążającego znaleziono też u Benditta. Wykazało się z niego, że wkrótce wychodzić miało w Poznaniu polskie pismo socyalistyczne. Gromadzono również i fundusz na budowę domu socyalistycznego; fundusz wynosił już 2000 marek. Całą sprawę oddano obecnie w ręce prokuratoryi. Dodać w końcu należy, że do organizacyi socyalistycznej nie należą tylko mosiężnicy, drukarze i litografowie.

Zamordowanie króla Humberta włoskiego

Jak już wiadomo, bezpośrednio po otrzymaniu wiadomości o zamordowaniu króla Humberta, Najj. Pan wysłał z Ischl depesze kondelencyjne do królowej-wdowy Małgorzaty i do króla Wiktora Emanuela, zredagowane w najserdeczniejszych słowach. Według *Pol. Corresp.*, w depeszy do królowej-wdowy, Jego Ces. Mość dał wyraz bezmiernemu współczuciu Swemu dla królowej w tej strasznej stracie oraz Swemu głębokiemu oburzeniu z powodu ohydnej zbrodni, która królowę-wdowę, rodzinę królewską i całe Włochy żałobą okryła a Najj. Pana pozbawiła umiłowanego Przyjaciela. Jedynie Bóg może udzielić królowej sił do zniesienia tego ciężkiego ciosu. W telegramie do króla Wiktora Emanuela powiedziano, że Najj. Pan jest głęboko przejęty tem zdarzeniem, które króla, jego dostojną rodzinę i wraz z Włochami całą ludzkość okryło żałobą. Telegram kończy się życzeniem, aby Opatrzność udzieliła królowi pociechy i siły, której on potrzebuje w tych dniach żałoby.

Jak wiadomo, w zastępstwie Najj. Pana, udaje się do Rzymu na pogrzeb ś. p. króla Humberta Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Rainer, blisko spowinowacony z królewską rodziną włoską.

Według dzisiejszej depeszy z Berlina w zastępstwie cesarza niemieckiego udaje się na obchody pogrzebowe do Rzymu brat cesarski, książę Henryk pruski.

* * *

Prywatne depesze dzienników utrzymują, że w łonie rodziny królewskiej panowało nieporozumienie w sprawie miejsca pogrzebu króla Humberta; żeńscy członkowie rodziny królewskiej wraz z królową-wdową Małgorzatą i księżną Klementyną domagali się pochowania zwłok króla w Turynie, stosownie do wyrażonego niejednokrotnie przez króla Humberta za jego życia życzenia, ale ministrowie żądali koniecznie pochowania zwłok w Rzymie w Panteonie i ponowili znowu wczoraj w południe tę uchwałę. Nadaremnie usiłowała królowa Małgorzata zaznaczyć swoje prawa jako małżonki; musiała ostatecznie ustąpić przed względami politycznymi. Królowa zażądała, aby jeszcze raz szukano testamentu króla Humberta, chcąc się poddać jego woli co do pogrzebu. Młode królestwo nie wzięli udziału w tych obradach, gdyż królowi była ta sprawa przykrą.

Zwłoki króla zostaną prawdopodobnie przewiezione z Monzy w nocy bez żadnej uroczystości. Ludność nie jest podobno zadowoloną z tego zarządzenia.

Pierwszem zarządzeniem króla Wiktora Emanuela było oddalenie komisarza policyi Galleassiego, który swoją służbę źle spełniał. Był on ulubieńcem zmarłego króla i dotąd nikt się nie odważył przeciw niemu wystąpić. Galleassi miał podczas swej służby zebrać znaczny majątek.

Śledztwo prowadzone przez władze włoskie, wykazuje co raz to nowe szczegóły o sprzysiężeniu na życie króla Humberta. Dzienniki włoskie donoszą, że zamach na króla Humberta był szczegółowo ułożony i miał być już poprzednio wykonany, a tylko się o kilka dni opóźnił. Wiele osób zamieszkałych w Bergamo, otrzymało w tej sprawie listy z Ameryki jeszcze w sobotę. Jeden list z zapytaniem, czy króla Humberta już zamordowano i z prośbą o natychmiastową odpowiedź otrzymała pewna kobieta i była treścią jego bardzo zadziwioną. Odpisała ona w niedzielę, że król Humbert ma się zupełnie dobrze, zaledwie jednak w niedzielę wieczorem wysłała odpowiedź, gdy nadeszła wiadomość o zamordowaniu krola Humberta. Udała się natychmiast na policyę i złożyła tam ów list z Ameryki. Król Humbert miał więc już przedtem paść ofiarą spisku i gdyby nawet był uszedł z życiem podczas zamachu w Monzy, było już wszystko ułożone do ponowienia zamachu na życie dnia następnego w Jvrei. Specyalnie w Monzy było wszystko ułożone z nadzwyczajną przebiegłością tak dalece, że król miał być zastrzelony z najbliższej odległości w chwili, gdy miał siadać do powozu, i to z prawej strony przez Bresciego, a gdyby był zajął miejsce po lewej stronie byłby zamachu dokonał inny nieznany człowiek, za którym teraz śledzi policya.

Nadto stwierdzono, że Bresci znajdował się w niedzielę podczas Mszy św. w kaplicy królewskiego zamku, bezwątpienia, aby tam natychmiast dokonać zamachu.

Oprócz tego stwierdzono, że uwięziony na Elbie Quintavallo miał ze strony komitetu anarchistycznego polecenie zamordowania królowej Małgorzaty podczas jej pobytu w letniej rezydencyi.

Przedsięwzięto liczne aresztowania anarchistów. W Rzymie uwięziono wczoraj pewne indywiduum, które jest podejrzane o wspólnictwo z Brescim i przewieziono je natychmiast do Medyolanu. W Bolonii uwięziono niejakiego Leandra Nicoli. Pod silną eskortą przewieziono do Medyolanu Lannera z Ivrei i Quintavallę z Elby, oraz Emę Quassa, 17-letnią kochankę Bresciego. Przy Quintavalle znaleziono ważne dokumenty, a między tymi fotografię pewnej grupy, na której są odfotografowani także Quintavallo i Bresci, oraz drugą fotografię, noszącą po drugiej stronie napis „crimine“. W Neapolu uwięziono pewnego mężczyznę, przy którym znaleziono książeczkę z wielu adresami zagranicznymi, między którymi byli także wypisani obecnie aresztowani anarchiści. Adresy odnosiły się przeważnie do anarchistów z Nowego Jorku, Buenos-Aires, Ivrei, Bergamo, Prato, Ankony, Elby, Monzy, Tivoli i Rzymu, które tworzyły prawdziwe gniazdo spiskowców. Ze słów Bresciego wynika, iż spodziewał się, że uda mu się uciec po dokonaniu morderstwa. Siedzibą spisku zdaje się być miejscowość Paterson, w Ameryce północnej, zkąd donoszą też, iż wiadomość o zamordowaniu króla Humberta przyjęli tamtejsi anarchiści urządzeniem tryumfalnej uroczystości. Władze amerykańskie postanowiły podobno w granicach swych ustaw współdziałać z włoskiemi.

Proces przeciw Bresciemu i jego ewentualnym spólnikom ma się odbyć we wrześniu. Senat włoski żąda oddania mu przeprowadzenia tego procesu ze względu na to, że idzie tu o morderstwo króla i domaga się za pośrednictwem ministra sprawiedliwości dekretu królewskiego, konstytującego w tym celu senat jako trybunał sądowy.

KRONIKA

Lwów 4 sierpnia.

— **JE. Pan Namiestnik** Leon hr. Piniński, w powrocie z urlopu, przybędzie we wtorek, dnia 7 b. m., rano do Wiednia, gdzie w sprawach urzędowych zatrzyma się do d. 10 b. m., poczem przybędzie do Lwowa.

— **Wiadomości kościelne.** Dyecezya tarnowska: Zamianowani katechetami przy szkołach ludowych: ks. Jan Tokarz w Borzęcinie, ks. Marcin Zaczek w Wojniczu.

Przeniesieni: Ks. Franciszek Gutfiński z Podwi do Brzozowej, ks. Wojciech Ścisło z Barcic do Podwi, ks. Wojciech Dąbrowski z Tuchowa do Jakóbkowic, ks. Jan Twardowski z Łącka do Tuchowa.

Z nowowyświęconych przeznaczeni: ks. Wojciech Balasa do Zgórska, ks. Władysław Bączyński do Piwnicznej, ks. Franciszek Chrzanowicz do Słopnic, ks. Jan Gawroński do Szczepanowa, ks. Ant. Kania do Czarnej, ks. Franciszek Kmieciński do Mikluszowic, ks. Ignacy Kołodziej do Pilzna, ks. Jan Kurek do Wielopola, ks. Szymon Piszczkiewicz do Grybowa, ks. Leon Romański do Nockowej, ks. Jan Rosiek do Łącka, ks. Józef Sroka do Łososiny, ks. Ludwik Tokarz do Wojnicza, ks. Stanisław Warchałowski do Jadownik.

— **Z kwoty** 3300 K. złożonej na cele dobroczynne w jednym ze starostw galicyjskich, do dyspozycyi P. Wiceprezydenta krajowej Dyrekcyi skarbu dr. Witołda Korytowskiego, przeznaczył P. Wiceprezydent następujące zasiłki dla:

1. Stowarzyszenia opieki nad niemowlętami im. Dzieciątka Jezus we Lwowie 300 K.;
2 Towarzystwa Brata Alberta we Lwowie 300 K.
3. Przytuliska św. Józefa dla drobnych sierót we Lwowie 300 K.;
4. Towarzystwa opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie 300 K.;
5. Towarzystwa opieki nad wdowami i sierotami im. św. Salomei we Lwowie 300 K.;
6. fundacyi zapomogowej imienia Adolfa br. Jorkascha-Kocha dla wdów i sierót po urzędnikach skarbowych niekonceptowych najniższych klas rangi 1000 K.;
7. zawiązującego się Towarzystwa wzajemnej pomocy c. k. straży skarbowej 800 K.

— **Konkurs.** W celu rozdania zapomóg z jubileuszowej fundacyi urzędników sądowych okręgu sądu krajowego wyższego we Lwowie, ogłasza c. k. Namiestnictwo konkurs do 20 września b. r. Do korzystania z tej fundacyi uprawnione są wdowy i sieroty po urzędnikach sądowych okręgu lwowskiego Sądu krajowego wyższego IX, X i XI klasy rangi.

Podania, zaopatrzone w świadectwo ubóstwa i dokumenta wykazujące, że mąż, względnie ojciec był urzędnikiem sądowym wymienionej klasy rangi w powyższym okręgu sądowym, wniesione być mają w terminie oznaczonym do c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

— **Lwowskie „Echo“** wybiera się w b. m. do miejsc kąpielowych i koncertować będzie w Krynicy dnia 8 b. m., w Zakopanem dnia 9 b. m., w Rymanowie dnia 10 b. m. W koncertach tych biorą udział pp.: Szymański, baryton operowy i Andruszewski, znany deklamator. Program tegoroczny składa się z kompozycyj autorów polskich, jak: Moniuszki, Żeleńskiego, Galla, Niewiadomskiego, Maszyńskiego, Bersona i Waltera.

— **Malowidła ścienne** w lwowskim nowym teatrze już zostały ukończone. Malowidłami będą pokryte ściany i sufity foyer, klatki schodowej i sali widzów. Koszt tych ozdób przenosi 25.000 złr. Roboty malarskie w teatrze powierzono trzem artystom-malarzom; pp. Rejchanowi, Tadeuszowi Popielowi i Dębickiemu. Pierwszy z nich objął malowidła w sali widzów, drugi w klatce schodowej, ostatni zaś podjął się malowania foyer. Każdy z trzech wyżej wymienionych malarzy uprosił sobie z grona lwowskich artystów po kilku kolegów do pomocy, a działo się to tak, że ten kto brał na siebie odpowiedzialność za malowidła w pewnej części gmachu robił do nich szkice i oddawał je kolegom pomocnikom, aby wedle nich obrazy malowali. Tak zrobił p. Rejchan, który porobił szkice do wszystkich malowideł w amfiteatrze, a malowanie obrazów oddał pp. Augustynowiczowi, Batowskiemu, Popielowi, Köhlerowi, Rybkowskiemu, Pietschowi, Stefanowiczowi i Rozwadowskiemu, zachowując dla siebie samego plafon nad proscenium.

Tak się też stało w klatce schodowej, gdzie będzie 12 obrazów, a gdzie p. Popiel, zachowując dla siebie samego 4 z nich, resztę powierzył pp.: Harasimowiczowi, Damazemu Kotowskiemu, Krycińskiemu, Rybkowskiemu i Rozwadowskiemu. W foyer, gdzie będzie przedstawiony rozwój dramatu polskiego, p. Dębicki wykonał szkice tylko dla siebie samego i dla pp. Zubera i Augustynowicza. Natomiast p. Batowski dwa obrazy maluje wedle własnych szkiców, na co się p. Dębicki zgodził.

W foyer przestrzenie nad lustrami maluje zupełnie odrębnie p. Harasimowicz. Tych ostatnich malowideł pierwotnie nie było w planie i dopiero później, gdy się znalazło pewne grono obywateli lwowskich, którzy się ofiarowali złożyć 1500 zł. na ten cel, p. Harasimowiczowi powierzono tę pracę.

Wymienieni wyżej malarze pokończyli już obrazy wedle szkiców, zatwierdzonych przez powołane instancye i obecnie, t. j. 6 b. m. w poniedziałek, zacznie się ich naklejanie na ściany. Będzie to działo się w ten sposób, że ściany zostaną pokryte warstwą farby olejnej, która będzie chroniła płótna od wilgoci i na tę farbę dopiero przylepi się właściwy obraz.

— **Do Paryża** na międzynarodowy kongres dla spraw fizyki, rozpoczynający się w dniach najbliższych, wyjechali ze Lwowa: dziekan wydziału filozoficznego prof. dr. Ignacy Zakrzewski, oraz prof. dr. Maryan Smoluchowski; z Krakowa zaś prof. dr. August Wiktor Witkowski.

— **Wynik konkursu.** Na konkurs z zakresu słownictwa technicznego, ogłoszony w nr. 6 *Przeglądu technicznego* z r. b., nadesłano 84 prac.

Po szczegółowem zbadaniu prac nadesłanych, sąd konkursowy przyznał: Nagrodę główną (rubli 200) za pracę pod godłem „Kochaj, co swoje“, autorami tej pracy są pp. St. Nakielski i Sp. z Łodzi. Autorom tejże pracy przyznano również i nagrodę dodatkową w ilości 10 rubli za wyraz pojedynczy. Nagrody dodatkowe (za wyrazy pojedyncze) po 10 rubli przyznano: 1. p. Teodorowi Blockowi z Brudna (gub. kaliska), praca pod godłem „T. J. B.“; 2. p. Karolowi Bończa Szukiewiczowi ze Lwowa, praca pod godłem „Kochaj język ojczysty“; 3. prof. Tadeuszowi Fidlerowi ze Lwowa, praca pod godłem „Lasciate ogni speranza“; 4. p Hipolitowi Chwalibogowi z Mysłowia (gub. siedlecka), praca pod godłem „Ucz się ojców swych języka, on myśl każdą wydać zdolny“; 5. p. Aleksandrowi Kossuthowi z Warszawy, praca pod godłem „Pogoń“; 6. dr. Franciszkowi Krezekowi ze Lwowa, praca pod godłem „Od swoich i obcych dla ogółu“; 7. p. Wł. Skwarczyńskiemu ze Lwowa, praca pod godłem „Na pożytek swoim“; 8. p. Szretterowi, Ludowniczemu z Moskwy, praca pod godłem „Nie szukaj w szkole, jeno przy cepach w stodole“; 9. p. Adamowi Trojanowskiemu z Myszkowa (gub. piotrkowska), praca pod godłem „Jak kto może niechaj sprawie publicznej dopomoże“.

— **Zapowiedziana** na 5 b. m. wycieczka do parku w Brzuchowicach, połączona z festynem, odbędzie się w następną niedzielę, t. j. 12 b. m., staraniem akademickiego Koła Towarzystwa „Szkoły ludowej“. Nad urozmaiconym nader programem obradował onegdaj w Brzuchowicach komitet pod przewodnictwem p. wiceprezydentowej Michalskiej, a żywe zainteresowanie, z jakiem panie brzuchowickie wzięły się do pracy, daje najlepszą rękojmię, że festyn ten zaliczyć będzie można do najbardziej udatnych w obecnym sezonie.

— **Wycieczkę z tańcami** do browaru Grunda w Lesienicach urządza dziś, w sobotę, klub urzędników poczty i telegrafu.

— **Wiec** członków Towarzystwa tatrzańskiego odbył się wczoraj o godzinie 9 rano w Zakopanem w sali hotelu pod Turystą. Przewodniczącym wybrano przez aklamacyę prof. Poniklę, który zaprosił na sekretarzy pp. Becka i Schultza. Po ożywionej dyskusyi oświadczył się wiec za odbudową spalonego dworca tatrzańskiego, za budową schroniska przedewszystkiem w Morskiem Oku i za utworzeniem stałego wykonawczego organu wydziału Towarzystwa w Zakopanem. Wiec zakończył się o godzinie 1 po południu.

— **Śmierć od piorunu.** Z Buczacza donoszą nam, że w dniu 27 lipca około godziny 5 po południu zabił piorun Annę Burdelską i tejże 16-letnią córkę Katarzynę, które były zatrudnione około żniw na łanie dworskim, należącym do dóbr Monasterzysk.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Cinyk Nykoła z Doliny, pow. tłumackiego, wiózł wieczorem 30 lipca wspólnie z Jurkiem Korobasem snopy i podczas gdy siedział na wozie a konie biegły z pagórka, spadł z woza, rozbił sobie tylną część głowy i w przeciągu kwadransa wyzionął ducha.

— **Usiłowane samobójstwo.** Z Trembowli piszą nam: W dniu 24 lipca 22-letnia Rozalia Jendryś, przydybana na kradzieży kartofel, z obawy przed karą domową uciekła w pole i schroniła się w konopiach, graniczących z rzeką Seretem, gdzie 3 dni bez pożywienia przepędziła. Dręczona wyrzutami sumienia, rzuciła się do wody z zamiarem odebrania sobie życia, została jednak przez pracujących w polu ludzi spostrzeżoną i wydobytą z wody.

— **Zabójstwo.** W Prydonicy pod Starym Sączem dwaj włościanie: Bartłomiej Pancerz i Paweł Tabaczewski wszczęli ze sobą bójkę, podczas której Pancerz rzucił Tabaczewskiego o ziemię i przygniótł mu piersi kolanami tak, że Tabaczewski na miejscu wyzionął ducha. Pancerza aresztowano.

— **Ze Złoczowa** donoszą nam: Dzień 23 lipca był dla tutejszego powiatu feralnym; mieliśmy aż trzy pożary od piorunu. W Rykowie uderzył piorun w stajnię gr. kat. probostwa, wzniecając pożar, który objąwszy następnie 3 budynki gospodarcze probostwa, tudzież dwa gospodarstwa sąsiednie zniszczył je ze wszystkimi budynkami i zapasami zboża. Szkoda zrządzona pożarem wynosi około 4000 K. Prócz tego zabił piorun dwie sztuki bydła, stanowiące własność ks. Piotrowskiego.

Drugi wypadek pożaru mieliśmy w Zalesiu, gdzie spalił się dom Hryńka Michaliszyna. Trzeci i ostatni pożar zdarzył się w Zborowie. Spalił się do szczętu dom Filipa Dutkiewicza i 4 sztuki nierogacizny. Dutkiewicz zaś sam został lekko rażony piorunem.

— **Z Peczeniżyna** piszą nam: W ostatnich dniach ubiegłego miesiąca zdarzyły się w tutejszym powiecie dwa wypadki utonięcia.

W Berezowie wyżnym w wezbranej rzeczce Łuczce utonęła wieśniaczka Marya Genik recte Tomycz. Według zeznań świadków obecnych przy tym wypadku, usiłowała Marya Genik dla skrócenia drogi do domu przejść w bród przez rzekę. Będąc jednak podeszłego wieku a przytem nałogową pijaczką, straciła „podciętą“ alkoholem równowagę i wpadła w rwące fale rzeczki, wezbranej wskutek ulewy.

W tej samej rzeczce Łuczce utonął w dniu 22 z. m. podczas kąpieli z powodu własnej nieostrożności 21-letni Michał Popadiuk z Kowalówki.

— **Kronika prowincyonalna.** Dnia 27 lipca około godziny 2 po południu powstał pożar wskutek uderzenia piorunu w Jelechowicach, pow. złoczowskiego, niszcząc stodołę i stajnię Wojciecha Kreczyńskiego, tudzież stodołę i stajnię Iwana Kowalowa.

Ze Strzyżowa donoszą nam: W dniu 27 z. m. w Tułkowicach wpadło 13-miesięczne dziecko gospodarza Walentego Wajdy do studni, przy której się bawiło i utonęło.

W Kurnikach, pow. zbaraskiego, odebrał sobie życie przez obwieszenie się w dniu 1 b. m. 67-letni tamtejszy włościanin Iwan Mikołajów. Powód samobójstwa niewiadomy. Mikołajów od roku miał się nosić z myślą odebrania sobie życia.

Dnia 22 lipca utopił się w rzece Dunajcu Walenty Płeszka z Wojnicza. Zwłok jego dotąd nie odszukano.

Z Podhajec piszą nam: Dnia 27 z. m. o pół do 4 rano rzuciła się do rzeczki Koropiec umysłowo chora Rebeka Werfel, zamężna, około 30 lat licząca. Werflową natychmiast wyciągnięto z wody, lecz nie zdołano przywrócić jej do życia, pomimo natychmiastowej pomocy lekarskiej.

W Charzewicach, pow. tarnobrzeskiego, zniszczył w dniu 30 z. m. wynikły z uderzenia piorunu pożar dwa domy mieszkalne, stajnię, stodołę i komorę dwóch tamtejszych włościan, wyrządzając szkodę na łączną kwotę 1500 K.

Podczas kąpieli w rzece Wyszewka, obok młyna dworskiego w Kozłowie, pow. brzeżańskiego, utonął w dniu 29 z. m. 26-letni tamtejszy parobek Dmytro Szumski.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Krakowie, Stefan Żołdani, em. budowniczy miejski, w 60 roku życia.

— **Aresztowanie.** W Wiedniu aresztowano pewnego urzędnika prywatnego Jana Hassa, który w jednej z kawiarń IX dzielnicy głośno pochwalał zamach na króla Humberta. Czy jest on także anarchistą, tego dotychczas nie stwierdzono.

— **Wypadek na kolei.** Na stacyi Schreckenstein, na linii austryackiej kolei Północno-zachodniej wjechał wczoraj pociąg idący z Ustia, z powodu fałszywego ustawienia zwrotnicy na boczny tor, na którym stały 3 wagony osobowe. Dwa wagony wyskoczyły z szyn i zostały uszkodzone a 3 podróżnych zranionych.

— **Eksplozya benzyny.** W handlu korzennym Schwellera w Budapeszcie eksplodowała wczoraj benzyna, przyczem magazyn wyleciał w powietrze, a magazynier zginął pod gruzami. Oprócz tego zabił wybuch jakiegoś przechodzącego tamtędy człowieka i zranił stróżowę.

— **Nowy zamach.** Z Medyolanu donoszą: Z Rzymu nadeszła właśnie wiadomość o dokonaniu zamachu na księcia Baltazara Odescalchi w jego posiadłości Santa Marinella. Książę ma być ciężko ranny.

— **120-letni oblubieniec.** Jeden z dzienników stambulskich, *Terdjumani Hakikat*, donosi, iż w osadzie Bodra żyje 120-letni Turek Ismail, cieszący się dotychczas nadzwyczajną czerstwością. Hodowca drobiu, dotychczas często wędruje pieszo do odległego o 6 godzin Cartinu, dla sprzedania jaj na targu. W czasie długiego swego żywota miał 34 żon, z których ostatnią zaślubił przed kilku dniami. Zaślubiny odbyły się z wielką uroczystością przy dźwiękach kapeli i odgłosie radosnych wystrzałów. 120-letni oblubieniec i o połowę młodsza oblubienica stanęli na czele weselnego pochodu w gronie którego postępowało całe męskie potomstwo patryarchy-oblubieńca: 140 synów, wnuków i prawnuków. Liczba potomstwa żeńskiego niepodana.

Notatki literacko-artystyczne.

O Agenorze hr. Gołuchowskim, ojcu obecnego JE. P. Ministra spraw zagranicznych, i trzykrotnym Namiestniku Galicyi, zamieszcza obszerny feljeton pióra p. Juliusza Twardowskiego dzisiejszy *Fremdenblatt.* W dniu 2 b. m. minęło ćwierć wieku od śmierci znakomitego męża stanu, feljeton więc ma za zadanie przypomnieć współczesnej niemieckiej publiczności w Austryi niespożyte zasługi ś. p. hr. Gołuchowskiego. Autor wspomina także, iż dla uczczenia pamięci zmarłego męża stanu powstają w r. b. dwa pomniki: jeden we Lwowie ze spiżu z pod artystycznej dłoni Godebskiego, drugi z pod uczonego pióra dr. Bronisława Łozińskiego w monografii o pierwszym okresie rządów hr. Gołuchowskiego w Galicyi, wychodzącej — jak wiadomo — w *Przewodniku naukowym i literackim.* Autor feljetonu wspomina także, iż ś. p. Minister Rittner chciał opracować lata 1859 i 1860 (okres dyplomu październikowego), lecz nie było mu już danem zabrać się do tej pracy.

Jan Łada. Z doliny łez. — Prawdziwie z doliny łez zaczerpnięte są tematy do obrazków, które złożyły się na nowy tom dzieł Jana Łady; są to zaiste jakby komentarze do wspaniałego cyklu rysunków Grottgera: Na padole łez, pisane piórem, którem kieruje gorące i głębokie uczucie, wielka miłość narodowych ideałów, głębokie zrozumienie duszy ludzkiej. Utalentowany autor odtwarza w szeregu tych obrazków nie tak dawno jeszcze minioną epokę górnych nadziei, wielkich lotów, bohaterskich porywów i usiłowań. Minęło, pozostawiając nadzieje zdeptane, marzenia potargane, dłonie skrwawione i piersi okryte bliznami, a duszę zbolałą; ale choć minęła bezskutecznie, okrasiła dolę narodu czarem wielkiej poezyi, poezyi bohaterskiego poświęcenia. — Dzisiaj żyją jeszcze w pamięci naszej, utrzymują się w żywej tradycyi, tysiące drobnych tych na pozór zdarzeń, które jednak częstokroć były cichym dramatem, tragedyą, bohaterstwem; następne generacye będą już o nich coraz mniej wiedziały i dla tego dobrze, gdy z tego skarbca narodowej tradycyi pióro tak zdolne, tak umiejące odmalować skryte nawet zakątki duszy i serca, uwieczniło kilka epizodów, zasługujących na to, by być przekazanymi potomności. „Na śmierć“, „Wrócić“, „Z ciężkich dni“, „Doczekał“, „Ostatnia Msza“, — oto obrazki, w których każdy polski czytelnik odnajdzie część swojej duszy; obrazek „Kra! kra! kra!“ pod względem architektonicznym stanowiący może najbardziej wykończoną całość, łączy minioną dopiero epokę po części już z prądem „nowożytnych“ kierunków. Oto bowiem przedstawia on księdza, który wygnany losem wydarzeń z Litwy, osiadł gdzieś w zapadłej prowincyi francuskiej i poświęciwszy się z cichem oddaniem pracy swego powołania, odmawiając sobie wszystkiego, z największym wysiłkiem woli i zabiegów, zakłada w swej wiosce ochronkę dla dziatwy, pozbawionej opieki. Przełamawszy wszelkie trudności, spotyka się wreszcie z gorącem uznaniem; chcą nawet oficyalnie nadać ochronne jego nazwisko, ale on wyprasza się od tego, i sprawia, że ochrzczono ją nazwą, tak dla niego ukochaną: „Asyle de Notre Dame d'Ostra Brama“. — Mijają lata; ksiądz powraca do kraju, lecz ztamtąd wnet znowu przemocą porwany i wywieziony gdzieś pomiędzy półdzikich Wotjaków, po latach dwudziestu uzyskuje pozwolenie — wyjazdu za granicę. Gdzież zwrócić się? Naturalnie, gdy między swymi zostać nie można, napowrót do swej ukochanej ochronki! Podąża więc tam — i nad drzwiami, miasto wizerunku Matki Bożej, który dawniej zdobił wejście, zastaje napis: „Psom i księżom wstęp wzbroniony“. — Otwierają się w tej chwili drzwi ochronki, i oto wychowańcy zakładu, który powstał dzięki bezgranicznemu poświęceniu się tego kapłana, obrzucają go dzisiaj obelgami, w których nazwy „sutaniarz“, „czarny kruk“ i t. p. są jeszcze najłagodniejszemi! — Ależ wszakże ochronka stała się tymczasem „republikańską i wolnomyślną!“

Repertoar teatru hr. Skarbka.

(Ceny miejsc zniżone).

Dziś w sobotę „Halka“ opera narodowa w 4 aktach Stanisława Moniuszki. Występ panny Filomeny Łopatyńskiej w partyi tytułowej.

W niedzielę (wznowienie) „Gorąca krew“ krotochwila ze spiewami i tańcami w 5 aktach Lindaua i Krenna.

W poniedziałek nie będzie przedstawienia.

We wtorek (wznowienie) „Flis“, opera Stanisława Moniuszki; słowa Stanisława Bogusławskiego.

Wielkie „pas de deux“ odtańczą panna Staszko i p. Sachs.

Zakończy „Cavalleria rusticana“, opera Piotra Mascagniego.

We środę po raz drugi „Gorąca krew“, krotochwila ze śpiewami i tańcami w 5 aktach Lindaua i Krenna.

We czwartek po raz ostatni „Sztygar“, operetka w 3 aktach Karola Zellera.

JUBILEUSZOWY ZJAZD
OCHOTNICZYCH STRAŻY POŻARNYCH W GALICYI.

Lwów, 4 sierpnia.

Dzisiaj przybędą w mury miasta Lwowa delegaci ochotniczych straży pożarnych z całego kraju, aby jutro uczestniczyć we wielkim Zjeździe, zwołanym przez krajowy Związek straży pożarnych, który tym aktem obchodzić będzie również jubileusz swego dwudziestopięcioletniego istnienia.

Instytucya krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, jedna z najbardziej potrzebnych i użytecznych instytucyj w naszym kraju, ciesząca się nieustanną i powszechną sympatyą społeczeństwa, powstała przed 25 laty. Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych rozwija się z każdym rokiem pomyślniej i coraz więcej, i nie małe oddaje usługi galicyjskiemu społeczeństwu. Ogólne Zjazdy Towarzystw strażackich, należących do krajowego Związku, odbywają się zwykle co dwa lata a nad przeprowadzeniem uchwalonych na nim rezolucyj i petycyj czuwa następnie rada zawiadowcza, mająca swą siedzibę we Lwowie.

Nie od rzeczy też będzie podać obecnie niektóre daty z historyi i rozwoju krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych w Galicyi.

Kraj nasz, najuboższy i najwięcej obrony przed pożardm potrzebujący i zpowodu ustawicznych ofiar jakie ponosić musi rokrocznie z powodu częstych i dotkliwych klęsk pożarnych, pozostaje pod względem obrony pożarnej jeszcze w tyle. Wszystko prawie co zdziałano na polu obrony mienia ludzkiego, jest owocem niezwykłej ofiarności prywatnej i poczucia obywatelskiego.

W Galicyi przed r. 1864 nie istniała żadna ochotnicza straż pożarna. Dopiero w r. 1865 myśl organizacyi ochotniczych straży pożarnych podniósł ś. p. Adam hr. Potocki w krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń. W Krakowie zawiązano pierwsze Towarzystwo ochotniczej straży pożarnej pod wodzą Wincentego E[illegible]inowicza. Następnie powstały straży pożarne w Gródku pod Lwowem i w Tarnowie w r. 1865, w Wadowicach 1867, w Stanisławowie i we Lwowie 1868, w Bochni 1869, w Brodach, Przemyślu, Samborze i Żywcu 1871, w Budzanowie Chrzanowie, Gorlicach, Kałuszu, Okocimie, Podhajcach, Sokalu, Wieliczce i Jaworowie.

Założycielami pierwszej na prowincyi, ochotniczej straży pożarnej gródeckiej byli: notaryusz Adolf Henze i starosta Mateusz Mauthner.

Myśl związku straży pożarnych podjęto najpierw i usiłowano w czyn zamienić w łonie krakowskiej ochotniczej straży pożarnej, a najgorętszymi jej tam zwolennikami byli komendanci oddziałowi pp. Ludwik Cwiklicer, obecny naczelnik ochotniczej straży pożarnej w Dobromilu, Władysław Bielański i ś. p. Teodor Gaydzicz, urzędnicy krakowskiego Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Zapał, z jakim ci ludzie wzięli się do dzieła, doznał na razie — jak zaznacza sprawozdanie — przeszkody w stosunkach miejscowych.

Przeszkody jednak sprawy nie zwichnęły, tylko ją przeniosły na inny teren. Zawsze gorliwy o dobro straży pożarnych Ludwik Cwiklicer wraz z weteranem strażackim Józefem Górnisiewiczem, ówczesnym naczelnikiem ochotniczej straży pożarnej w Wieliczce, który myśli utworzenia Związku strażackiego całą duszą był oddany, i przy życzliwem poparciu ówczesnego burmistrza wielickiego ś. p. Ludwika Łapińskiego przeprowadzili myśl urządzenia w Wieliczce Zjazdu delegatów istniejących podówczas ochotniczych straży pożarnych, celem założenia Związku. Zjazd ten przyszedł rzeczywiście do skutku w dniu 25 sierpnia 1872 roku w Wieliczce. Uchwalono na nim założyć Związek ochotniczych straży pożarnych, ale dopiero na Zjeździe lwowskim w dniach 31 października i 1 listopada 1875 Związek się ukonstytuował. Na Zjeździe tym było reprezentowanych ogółem 67 Towarzystw ochotniczych straży pożarnych, cztery straży pożarne miejskie: Lwów, Przemyśl, Kraków, Tarnopol i dwie Rady miejskie: Wieliczka i Wadowice, razem 306 ludzi. Naczelnikiem Związku wybrano dr. Józefa Millereta ze Lwowa, zastępcą jego Ludwika Barącza, sekretarzem Henryka Rewakowicza, który ten urząd do dzisiaj piastuje, członkami zaś Rady zawiadowczej Augusta hr. Łosia z Rawy ruskiej, Józefa Górnisiewicza z Wieliczki, Franciszka Łazarskiego z Tarnowa, Stanisława Skrzyńskiego z Rzeszowa, Władysława Gubrynowicza ze Lwowa, Antoniego Witosławskiego z Brodów i Michała Borowskiego z Podhajec.

Po dziesięcioletniej zupełnej prawie bezczynności odbył się we Lwowie w dniach 29 i 30 września 1883 drugi walny Zjazd strażacki, na którym po raz pierwszy wybrano naczelnikiem JE. Adama ks. Sapiehę a jego zastępcą Wincentego Eminowicza. Następne Zjazdy odbyły się: trzeci 29—31 grudnia 1887 we Lwowie, czwarty 29 i 30 czerwca 1889 w Tarnowie, piąty 15 i 16 września 1891 w Przemyślu, szósty 8 i 9 lipca 1893 we Lwowie, siódmy 25 i 26 sierpnia 1895 w Stanisławowie, a ósmy 24 i 25 lipca 1897 w Dobromilu.

Oprócz powyżej wyszczególnionych zwyczajnych Zjazdów odbył się także w dniach od 7 do 11 września 1894 r. nadzwyczajny Zjazd strażacki we Lwowie.

W okresie między r. 1886 do 1900 zorganizowano większą część wszystkich związkowych straży pożarnych.

Związek ochotniczych straży pożarnych, posiadający — jak to już wspomnieliśmy swą siedzibę we Lwowie — prowadzi dokładną statystykę pożarów. W ostatnich dwóch latach 1898 i 1899 było w Galicyi 2065 pożarów, które zniszczyły 4656 domów mieszkalnych, 5719 budynków gospodarczych, 34 zakładów przemysłowych i 3 kościoły i spowodowały 26 ofiar w życiu ludzkiem. Ogólna szkoda wynosiła w tem dwuleciu 10,616 384 koron, z których ubezpieczono 4,703.368 koron. Przyczyną pożaru była po największej części nieostrożność. Majątek Związku wynosi według ostatniego sprawozdania 59.498 koron. Przychodu miało Towarzystwo w ostatnim okresie od 1 lipca 1897 do 30 czerwca 1900 41.482·49 koron, której to sumie równał się zupełnie rozchód.

Z powodu dwudziestopięcioletniego jubileuszu krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych ukazała się w bardzo starannem wydaniu książka, poświęcona temu jubileuszowi, a nosząca tytuł: „Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych w Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem 1875—1900“. Po wstępnym wierszu pióra Jana Kasprowicza podany jest rys dziejów powstania Związku strażackiego i ćwierćwiekowa jego działalność, tudzież szczerością i gorącym zapałem tchnące wyznanie wiary strażackiej drużyny i ślubowanie wytrwania w tej wierze i gotowości poświęcenia się dla dobra społeczeństwa i Ojczyzny, pod jędrnem — jak głos dzwonu — hasłem strażackiem: „Walny, wolny, wierny, wasz!“ Następnie znajdujemy w tej książce kronikę ważniejszych wydarzeń z historyi związkowych straży pożarnych, szematyzm tychże Stowarzyszeń, a w końcu kilka tablic statystycznych, wykazujących powiatami liczbę straży pożarnych, ilość członków czynnych, wspierających, liczbę sikawek, przyborów pożarniczych i t. p. Książkę zdobią dobrze wykonane portrety osób, zasłużonych na polu strażactwa krajowego, a zmarłych już: ś. p. Alberta Karakiewicza, który legatem, wynoszącym 6949 zł. 45 ct. wyposażył Związek, Stanisława Polanowskiego i Aleksandra Piotrowskiego, tudzież naczelnika Związku JE. ks. Adama Sapiehy, jego zastępcy dr. A. Zgórskiego i całego szeregu członków Rady zawiadowczej. Książka ta wyszła pod redakcyą p. Antoniego p. Szczerbowskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Galicyjskie fabryki tytoniu.

I.

(Ciąg dalszy)

Choroby „zawodowe“, we właściwem tego słowa znaczeniu nie istnieją w fabrykach tytoniu. Nieszczęśliwe wypadki zdarzają się niezmiernie rzadko. Z fabryk galicyjskich jedna jagielnicka urządzona jest wyłącznie na produkcyę ręczną, ale i tam, gdzie motory są w ruchu, styka się z nimi tylko kilku zaledwie robotników, podczas gdy przeważna ich większość także pracą rąk się zatrudnia. W fabryce krakowskiej zażądał inspektor lepszej ochrony koła rozpędowego przy maszynie parowej.

Asekuracya od chorób we wszystkich fabrykach przeprowadzona jest w myśl ustawy z 30 marca 1888 w formie „instytutów“, wzorowanych na fabrycznych kasach chorych. Wkładki do tej kasy opłaca w $^2/_3$ częściach skarb Państwa, w $^1/_3$ robotnik, któremu na ten cel co tydzień pewną kwotę potrącają z płacy. Wysokość udzielanych przez kasę zapomóg jest odpowiednio do wysokości wkładek i do klasy płac poszczególnych robotników rozmaita. W razie śmierci rodzina zmarłego otrzymuje z kasy zasiłek na koszta pogrzebu w kwocie 25 zł. Podobną zapomogę dostaje robotnik, któremu lekarz poleci wyjazd do kąpiel.

Każda fabryka tytoniu ma przynajmniej jednego lekarza fabrycznego (przy większych bywa ich dwóch i trzech), którego obowiązkiem jest nie tylko odwiedzać chorych obłożnie w ich mieszkaniach, lecz także stałe ordynowanie o oznaczonej godzinie w osobno na ten cel urządzonym i we wszelakie środki terapeutyczne zaopatrzonym pokoju fabrycznym. Lekarze ci przeprowadzać mają nadto, z reguły raz na miesiąc dokładną inspekcyę wszystkich pracowni zakładowych i czuwać nieustannie nad utrzymaniem jak najlepszych zdrowotnych w fabryce stosunków. Do boku lekarzom przydani dozorcy gotowi w każdej chwili nieść w razie potrzeby pomoc doraźną. Najczęściej są to wyuczeni w tym zawodzie robotnicy fabryczni. Przeważna część fabryk posiada również osobny izolowany lokal dla dotkniętych chorobami zakaźnemi.

Przy połogach, które w statystyce chorób w fabrykach tytoniu ze względu na wielką liczbę zajętych tam kobiet wybitną odgrywają rolę, chorej przysługuje wybór akuszerki, którą opłaca kasa chorych. Położnicom, przed upływem 4 tygodni po połogu, nie wolno wracać do pracy fabrycznej. Nadmienić wypada, że w r. 1898 przeciętnie na 100 kobiet, zatrudnionych w fabrykach tytoniu, zdarzyło się 18 połogów.

Cały wreszcie personal w mowie będących fabryk asekurowany jest także od nieszczęśliwych wypadków we właściwych terytoryalnych zakładach ubezpieczeń, a koszta tej asekuracyi ponosi niepodzielnie skarb państwa.

*

Robotnicy w fabrykach tytoniu dzielą się na dwie klasy: prowizorycznych i stałych. Przeważna większość personalu fabrycznego, jak już wspomnieliśmy, tworzą kobiety, liczba robotników płci męskiej dochodzi najwyżej 10% ogółu pracujących. Każdy dorosły robotnik męski jest zarazem członkiem fabrycznej straży ogniowej.

Praca w fabrykach tytoniu trwa tylko w dzień. Służbę nocną pełnią tylko strażnicy ogniowi i palacze. Normalny czas pracy nie przekracza nigdzie 10 godzin dziennie. Robotnicy fabryk wschodnio-galicyjskich pracują w zimie 9, w lecie 10 godzin z przerwą półtoragodzinną w południe. W fabryce krakowskiej dzień roboczy wynosi nominalnie 9 i pół godzin, a to od 7 rano do trzy kwadranse na 6 wieczorem, z przerwą południową od trzy kwadranse na 12 do godziny 1. Codziennie wszakże mają robotnicy o godzinie 8 rano 10-minutową pauzę na śniadanie, w soboty zaś kończy się ich praca stale już o godzinie pół do 5 po południu, tak, że efektywnie robotnik zajęty jest nie więcej jak przez 54 godzin w tygodniu. W niedzielę cała fabryka spoczywa.

Pod względem wynagrodzenia robotników panuje wszędzie system wypłat tygodniowych, uskuteczniany co sobotę lub piątek za tydzień ubiegły, który rozpoczyna się we czwartek rano a kończy w następną środę wieczorem. Z zarobku, wypłacanego gotówką, potrąca zarząd fabryki robotnikowi: wkładkę do Kasy chorych, ewentualnie zaliczki, ewentualnie czynsz za mieszkanie, w danym razie także kary konwencyonalne. Kary takie, które nie mogą wynosić mniej niż 20 halerzy, a w ciągu tygodnia w żadnym razie więcej niż połowę płacy dziennej robotnika, zdarzają się stosunkowo bardzo rzadko, a w niektórych fabrykach od szeregu lat nie były w ogóle ani razu wymierzone. Robotnikom przysługuje prawo swobodnego przeglądania wykazu tych grzywien, wpływających do fabrycznej Kasy chorych.

Młodzieży robotniczej w fabrykach tytoniu jest stosunkowo nie wiele. Chłopców i dziewcząt, nie mających jeszcze ukończonego 14 roku życia, zarządy fabryk w ogóle nie przyjmują, fabryka krakowska zaś nie zatrudnia z reguły nikogo, kto nie ukończył lat szesnastu. Kształcenie zawodowe tej młodzieży fabrycznej odbywa się poprostu w ten sposób, że nowowstępująca dziewczyna, — a o nie głównie chodzi — pod nadzorem starszej robotnicy pracuje przez jakiś czas za niższą płacę dzienną, zanim nie nabierze potrzebnej wprawy, uprawniającej do zwyczajnego wynagrodzenia stałego. Ten czas próby trwa z reguły 6 tygodni do trzech miesięcy. Inspektorowie przemysłowi zgodnie domagają się, aby co do młodzieży, zatrudnionej w fabrykach tytoniu, przestrzegano przymusu uczęszczania do przemysłowych szkół uzupełniających.

Wiedeń, 4 sierpnia. *Wiener Abendpost* pisze: W ostatnich czasach pojawiały się kilkakrotnie w kołach interesowanych, także w Niemczech pogłoski, jakoby w Galicyi wybuchła wielka zaraza wśród karpi. Za staraniem Ministerstwa rolnictwa przeprowadzone przez Namiestnictwo lwowskie względnie przez inspektora rybołostwa w Galicyi badania dowiodły, że pogłoski te pozbawione są wszelkiej podstawy. Badania powyższe wykazały, że zaraza wśród karpi w Galicyi w ogóle nie istniała. Wyginięcie karpi na wiosnę w roku 1899 w kilku miejscowościach okręgu rybackiego w Białej, co zresztą spowodowało tylko nieznaczne straty finansowe dla rybołostwa, przypisać trzeba z jednej strony lokalnym stosunkom atmosferycznym w ciągu zimy z r. 1898 na 1899, a z drugiej strony temu, że ryby żywiły się w zbyt wielkiej mierze niekorzystnym dla ich zdrowia pokarmem. Od wiosny zaś r. 1899 w ogóle nie stwierdzono w gospodarstwach rybnych w Galicyi ginięcia ryb.

Wiedeń, 4 sierpnia. Cukier (słaby) 29·70 do —·—. **Nafta niezmieniona.** Spirytus (wyższy) 45·— do —·—.

Wiedeń, 4 sierpnia. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na jesień 8·03 do 8·04. Pszenica na wiosnę —·— do —·—. Żyto na jesień 7·31 do 7·32. Żyto na wiosnę —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpnień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-październik 6·56 do 6·57. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 r. 5·28 do 5·29. Owies na jesień 5·55 do 5·56. Owies na wiosnę —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień 13 70 do 13·80. Rzepak na wrzesień-październik —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: pszenica i żyto silne; inne kursa słabe. Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 4 sierpnia. Targ zbożowy. *Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na październik 7·73 do 7·74, pszenica na kwiecień 8·— do 8·06. Żyto na październik 6 90 do 6·91. Żyto na kwiecień 7·21 do 7·22. Owies na październik 5·34 do 5·35. Kukurudza na sierpień 6·36 do 6·37. Kukurudza na wrzesień 6·29 do 6 30. Kukurudza na maj 1901 r. 4·99 do 5·01. Rzepak na sierpień 13 50 do 13·60. Oferty na pszenicę: dostateczne. Chęć kupna: dobra. Tendencya: silna. Pogoda: piękna.

Berlin, 4 sierpnia. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·40, Spirytus 50·50.

Frankfurt, 4 sierpnia. Austryackie Kredyty 207·50, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—. Tendencya: —.

Paryż, 4 sierpnia. Trzyprocentowa renta 100·17. Mąka 25·65.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 29·75 do 29·85, loco Ołomuniec 28 10 do 28·30, loco Berno-Wiedeń 28·10 do 28·30, na sierpień loco Aussig 29·75 do 29 85. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 45·20 do 45·60. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·50 do 13·—, galicyjska przeźroczysta 38·50 do 39·50. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 4-go sierpnia. Pszenica gotowa 14·80 do 15·20, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 11·20 do 11·60, żyto na termina —·— do —·—, owies obroczny gotowy 12·50 do 13·—, owies na termina —·— do —·— jęczmień pastewny 11·50 do 12·—, jęczmień browarniczy 12·— do 13·—, groch do gotowania 16·50 do 24·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 11·50 do 12 50, hreczka 16·— do 17·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 13·— do 13 50, nowa —·— do —·— do iel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 22·50 do 23·—, groch pastewny 13·— do 15·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 18·75 do 19·50, *paritas* Tarnopol na termin 16·75 do 17·50, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand wraz z Małżonką, w d. 2 b. m. wyjechał z Hamburga na Berlin z powrotem do Wiednia.

Najd. Arcyksiążę Karol Stefan wraz z Najd. Rodziną Swą udał się na yachcie swym „Waturus“ w podróż z portu w Kilonii do Petersburga. Okręt zawinie naprzód do portu w Gdańsku.

W Wiedniu bawi obecnie kedyw egipski Abbas II.

Według *Pester Lloydu* w c. i k. Ministerstwie wojny ukończono już graficzne zestawienie ćwiczeń wojskowych, które mają się odbyć w r. 1900. Według tego zestawienia, ćwiczenia powyższe odbywać się będą w czasie od 13 sierpnia do 15 września włącznie i dzielą się na ćwiczenia w obrębie brygad piechoty (kawaleryi), w obrębie dywizyi wojsk pieszych (kawalerzyckich) i w korpusie, dalej na większe manewry i na większe ćwiczenia kawalerzyckie. Cwiczenia w obrębie brygad piechoty, a w nawiązaniu do tego w obrębie dywizyi wojsk pieszych i w obrębie korpusów, odbywają się we wszystkich korpusach z wyjątkiem korpusu 14. W korpusie 14 odbędą się tylko ćwiczenia w obrębie brygad piechoty i dywizyi piechoty a w komendzie wojskowej w Zadarze tylko w obrębie brygad piechoty. Cwiczenia w obrębie brygad piechoty trwać będą w ogóle od 3 do 13 dni, ćwiczenia dywizyi wojsk pieszych 5 do 20 dni, ćwiczenia korpusów 3 do 5 dni. Wielkie manewry w Galicyi, w których wezmą udział korpusy: — 1, 6, 10 i 11, rozpoczynają się dnia 11 września a ukończą dnia 16 września. Większe ćwiczenia kawalerzyckie odbędą się w obrębie 7 korpusu, a dalej w obrębie 11 korpusu; pierwsze trwać będą od 26 sierpnia do 7 września włącznie, drugie od 3 do 7 września.

Wiadomo już, że w Pekinie oprócz czterech innych marynarzy austryackich poległ między innymi kapitan fregaty, komendant c. i k. okrętu wojennego „Zenta“, von Thomann. Austro-węgierska marynarka poniosła przez śmierć tego dzielnego oficera dotkliwą stratę. Człowiek jeszcze stosunkowo młody, bo lat 47 liczący, kapitan fregaty Thomann uchodził za znakomitego marynarza i oficera, a w Pekinie wolny wybór kolonii europejskiej powołał go na dowódcę obrony Europejczyków przeciw oblegającej nawale chińskiej. Dotychczas nie są jeszcze znane szczegóły tych walk, w których zdaje się około 16 lipca — poległ ostatecznie kapitan Thomann; niewątpliwie jednak w znacznej to mierze jego zasługa, że powiodło się ocalić kolonię europejską od zupełnego pogromu i rzezi. W końcu też w spełnieniu tego obowiązku swego dzielny oficer poświęcił się życie. — Zmarły kapitan był swego czasu przez półtora roku na Krecie, w okresie okupacyi tej wyspy przez oddziały mocarstw. — Poległy pozostawił wdowę, Wiedeńkę, z domu Dittrich, oraz ośmioletnią córkę, której ostatnie pozdrowienie przesłał z Chin kartką ilustrowaną w pierwszych dniach czerwca.

Z Berlina donoszą, że przemówień cesarza Wilhelma, wygłaszanych do odjeżdżających na daleki Wschód żołnierzy, nie będzie odtąd wolno ogłaszać prędzej dopóki nie udzieli pozwolenia wydział dla spraw zagranicznych. Przypuszczają, że przyczyniła się do tego zeszłotygodniowa mowa cesarza Wilhelma, która tyle w całym świecie narobiła rozgłosu. Dziś jeszcze dzienniki niemieckie i zagraniczne z powodu tej mowy uspokoić się nie mogą.

Nordd. Allg. Ztg. donosi, że z rozkazu cesarza otrzymają w tych dniach wojskowe komendy wezwanie, aby postarały się o dalszych ochotników, mających chęć udać się do Chin. Ochotnicy ci otrzymają osobne wynagrodzenie pieniężne i podwyższony żołd.

Przemysł niemiecki ponosi ciężkie straty, skutkiem wojny w Chinach i wojny w Afryce, zwłaszcza przemysł tkacki i żelazny. W mieście Bocholt w fabryce tkanin świętuje przez jeden dzień w tygodniu kilkuset robotników, bo nie ma dla nich zajęcia. W takiej samej fabryce w Lipsku wypowiedziano robotę 200 robotnikom. Fabryka dywanów w Oleśnicy na Szląsku ograniczyła wyrób. W fabryce Kruppa musiano zaprowadzić znaczne ograniczenia, również ograniczono ruch fabryczny w Essen, w Bochum, Dortmundzie i Mühlheimie. Kilka fabryk igieł w Iserlohn zostało zamkniętych.

Szach perski przybędzie dnia 29 b. m. do Berlina i zamieszka ze swoją świtą w zamku Bellevue jako gość cesarza.

Wczoraj zebrał się w Koburgu zjednoczony sejm kobursko-gotajski, celem odebrania przysięgi od ustanowionego regentem księcia Ernesta Hohenlohe-Langenburg małżonka księżny Aleksandry sasko-kobursko-gotajskiej, który wedle ustawy o następstwie tronu z r. 1899 obejmuje rządy w zastępstwie małoletniego księcia Albany.

Książe regent, który liczy obecnie lat 37, pozostawał przez szereg lat w służbie dyplomatycznej, z której wystąpił w r. 1896 z charakterem cesarskiego radcy legacyjnego. Jest on przytem rotmistrzem *à la suite* armii pruskiej. Dnia 20 kwietnia 1896 poślubił w Koburgu księżniczkę Aleksandrę, trzecią z rzędu córkę zmarłego księcia Alfreda.

Urzędowy *Odesk. List.* ogłasza pod dniem 31 lipca: „Podczas nieporządków ulicznych, które zaszły w Odessie dnia 29 i 30 lipca, aresztowano 1041 ludzi. Wszystkich zatrzymanych z rozporządzenia naczelnika miasta Odessy odesłano do więzienia odesskiego w celu dokładnego określenia tożsamości ich osób. Następnie na mocy postanowienia generał-gubernatora skazano miejscowych robotników i innych nienależących do stanu robotniczego, lecz posiadających prawo stałego pobytu w Odessie, każdego na trzy miesiące aresztu policyjnego, robotników zaś napływowych wysłano z Odessy na miejsce stałego zamieszkania z pierwszym odchodzącym etapem.“

Pośród kandydatów na posadę rossyjskiego ministra spraw zagranicznych wymieniano zaraz po nagłym zgonie hr. Murawiewa, przedewszystkiem p. Izwolskiego, posła przy dworze japońskim, a w ostatnim czasie doniósł jeden z dzienników paryskich, że ogłoszenie nominacyi tego dyplomaty nastąpi już w dniach najbliższych. Korespondent petersburski *Pol. Corr.* wspominając o tem, zaznacza, że w dobrze zazwyczaj poinformowanych kołach nad Newą mają powód do powątpiewania w prawdziwość tych doniesień. Mianowicie podnoszą one, iż nie ma żadnych zgoła n to danych, z którychby można wnioskować, że obecny kierownik urzędu spraw zagranicznych hr. Łamsdorff nie zajmie po pewnym czasie stale posady dzierżonej dzisiaj prowizorycznie; a właśnie takie załatwienie kwestyi obsadzenia następcy po hr. Murawiewie zdaje się być najprawdopodobniejszem. Dalej zwracają uwagę, że nawet w tym razie, gdyby w kołach decydujących myślano na seryo o nominacyi p. Izwolskiego, odwołanie tegoż z Japonii teraz, gdy zawikłania na dalekim Wschodzie wymagają nadzwyczajnej czujności i obecności na miejscu wytrawnego i obeznanego doskonale z miejscowymi stosunkami dyplomaty — nie wydaje się wcale prawdopodobnem.

Z Konstantynopola donoszą do *Pol. Corr.*, że kilku tamtejszych ambasadorów otrzymało relacye o wielce niepokojących objawach wzburzenia wśród ludności albańskiej w Prizrendzie i Ipeku. Mianowicie w Ipeku dopuszczają się Albańczycy znowu różnych wybryków przeciw ludności chrześciańskiej, która żyje w ciągłej obawie o swe życie i mienie. Poseł serbski p. Mijatovic zwrócił w dniach ostatnich uwagę Porty na grożący ludności serbskiej stan rzeczy w okręgu Goljaszyn (sandżak Priczyna). Tamtejsi Albańczycy zajęli tak wyzywającą postawę, iż obawiać się należy krwawych zatargów.

We Francyi dekrety prezydenta republiki zreorganizowały najwyższą radę wojenną, a przewodniczącym jej został mianowany ponownie generał Négrier, którego w r. z usunięto wśród znanych okoliczności, za jego nieprzychylną dla rządu Republiki manifestacyę w czasie procesu Dreyfusa. Obecnie generał złożył oświadczenie, w którem przypisuje zeszłoroczne swe słowa chwilowemu podrażnieniu. Nacyonaliści, którzy w generale Négrier upatrywali jedną z ofiar dzisiejszego systemu, a zarazem jedną ze swych nadziei, doznali zawodu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Stanisławów, 4 sierpnia. Dyrekcya kolei państwowych donosi: Wobec usunięcia przerwy w kilometrze 976 na szlaku Stryj-Stanisławów ustaje dziś, 4 b. m., przy pociągu nr. 1219 przesiadanie się podróżnych i przenoszenie pakunków przez to miejsce. Równocześnie zostanie z dniem dzisiejszym tak ruch pociągów nocnych nr. 1215 i 1218 pomiędzy Kałuszem a Stanisławowem, jako też ruch pociągów towarowych pomiędzy Stanisławowem a Ciężowem na nowo podjęty. Wobec tego z dniem dzisiejszym cały szlak Stryj-Stanisławów zostaje dla ogólnego ruchu na nowo otwarty.

Kraków, 4 sierpnia. *(Tel. pryw.)* Wczoraj w nocy przy ulicy Krakowskiej rzucił się z pierwszego piętra w zamiarze samobójczym terminator u złotnika, Adolf Gottlieb, liczący 17 lat. Powodem miało być złe obchodzenie się z nim majstra. Niedoszły samobójca złamał nogę; opatrzyła go stacya ratunkowa.

Kraków, 4 sierpnia. *(Tel. pryw.)* Do *Czasu* donoszą z Warszawy, iż oprócz w Odesie (patrz „Ostatnia poczta“), zaszły w dniach ostatnich w różnych centrach fabrycznych w Rossyi poważne zaburzenia.

Bremerhaven, 4 sierpnia. Cesarzowa niemiecka odjechała wczoraj do Wilhelmshöhe a cesarz Wilhelm do Koburgu.

Bruksela, 4 sierpnia. W odpowiedzi na notę, tyczącą się procesu Sipida, oświadczył rząd belgijski, że postępowano ściśle według brzmienia praw. Że Sipido znalazł dobrą sposobność bezpiecznego ukrycia się, to jest w każdym razie pożałowania godnym wypadkiem, za który jednak rząd nie może być odpowiedzialnym.

Paryż, 4 sierpnia. Na wczorajszej radzie gabinetowej podał minister spraw zagranicznych Delcassé do wiadomości treść telegramu od francuskiego konsula z Tientsinu, donoszącego, że generał Frey przybył tam dnia 26 lipca. Minister zaś spraw wewnętrznych zawiadomił, że człowiek, który usiłował wykonać zamach na szacha, nazywa się Salson, znany był policyi jako anarchista i w roku 1895 uciekł z Paryża i nie widziano go aż do tego czasu.

Paryż, 4 sierpnia. Międzyparlamentarna konferencya pokojowa została dziś zamknięta. Następna zbierze się w roku 1902 w Wiedniu. Członkami parlamentarnej rady tej konferencyi wybrano dla Austryi posłów do Rady państwa: br. Pirqueta i Władysława Gniewosza.

Zmiana Tronu we Włoszech.

Rzym, 4 sierpnia. *(Tel. pryw.)* Według dzienników, przewiezienie zwłok król Humberta z Monzy do Rzymu nastąpić ma we środę — złożenie zwłok w Panteonie we czwartek. Król Wiktor Emanuel złoży przed parlamentem przysięgę w sobotę.

Dzienniki opowiadają, o wzruszających scenach, jakie się rozgrywały w Villa reale w Monzy. Tak n. p., gdy w pierwszym dniu, po przybyciu młodych królestwa do Monzy, siadano do stołu, królowa-wdowa ujęła lekko królowę Helenę za rękę, prosząc ją, by zajęła przy stole miejsce honorowe. Król i królowa wybuchnęli na to głośnem łkaniem.

Królowa Małgorzała i król Wiktor Emanuel telegrafowali do Chrystyanii, aby wysłano parowiec, lub polecono innym okrętom, krążącym po morzu Lodowatem, zakomunikować przy sposobności księciu Abruzów, odbywającemu obecnie wyprawę do Bieguna północnego, wiadomość o nieszczęściu i prosić go zarazem, by swej wyprawy nie przerywał, lecz podróż odbywał dalej.

Wojska włoskie, które niedawno odpłynęły z Neapolu do Chin, dowiedzą się o tragicznej śmierci króla Humberta i o wstąpienia na tron nowego króla, w drodze, na morzu.

Hrabia Brambilla, zaufany zmarłego króla, którego wysłano tu dla poszukiwania testamentu, odjechał już do Monzy; jak twierdzą dzienniki, powiózł on z sobą trzy kasety, ale podobno testamentu królewskiego nie znalazł.

Aresztowanie anarchistów odbywają się w dalszym ciągu.

Rzym, 4 sierpnia. Rada miejska odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie, poświęcone pamięci króla Humberta. Burmistrz wygłosił przemowę, poczem rada jednogłośnie uchwaliła wyrażenie życzenia, aby zwłoki króla pochowane były w Rzymie. Uchwalono również wniosek przeznaczenia 100.000 lirów na fundacyę imienia króla Humberta.

Wczoraj o godz. pół do 10 wieczorem udało się około 100 stowarzyszeń rzymskich z chorągwiami w pochodzie na Kapitol, ażeby w ręce burmistrza złożyć kondolencyę miasta Rzymu i wyrazić oburzenie z powodu zbrodni. Burmistrz wygłosił długie przemówienie, przyjęte hucznymi oklaskami.

Rzym, 4 sierpnia. Potwierdza się, że zwłoki króla Humberta złożone będą na wieczny spoczynek w Rzymie, w Panteonie, a pogrzeb odbędzie się we czwartek.

Wczoraj wieczorem przybyła tu deputacya niemieckiego pułku, którego właścicielem był król Humbert.

Spodziewają się przybycia zastępcy Francyi na pogrzeb króla.

Podejrzany o współudział w zamachu na króla, nazywa się Nicoli; policya dotychczas nie mogła go wyszukać. Nicoli dnia 20 lipca telegrafował do Bresciego z Monzy, aby „natychmiast przyjechał, bo wszystko przygotowane“.

Zamach na szacha perskiego.

Paryż, 4 sierpnia. Sprawca zamachu na szacha perskiego nazywa się François Salson i urodził się w r. 1876 w Montlaur. W r. 1897 zasądzony był na 3 miesiące więzienia za propagandę anarchistyczną, a w r. 1899 zaocznie za usiłowane morderstwo na 9 miesięcy; skutkiem czego też policya śledziła go.

Służba hotelu, gdzie mieszkał Salson, opisuje go jako człowieka spokojnego, poważnego, który płacił punktualnie rachunki.

Franciszek Salson, przesłuchany powtórnie wczoraj przed południem, odpowiadał spokojnie na pytania, nie chciał jednak wyjawić pobudek zamachu. Oświadczył tylko, że gdyby mu się było udało zabić szacha i uniknąć aresztowania, byłby następnie zamordował cara. Następnie przedsięwzięto na Salsonie pomiary podług systemu antropometrycznego.

Paryż, 4 sierpnia. Szach perski był wczoraj obecny, w towarzystwie ministra wojny generała André, na rewii wojska w Vincennes pod Paryżem, poczem zwiedzał fabrykę nabojów.

Paryż, 4 sierpnia. Sprawca zamachu Salson oświadczył, że chciał dlatego szacha perskiego zamordować, bo szach jest zwierzchnikiem państwa. Zeznał on również, że chciał przed niedawnym czasem zabić Casimir-Périera, nie uczynił jednak tego, bo jego rewolwer w ostatniej chwili źle funkcyonował.

Prezydent sądu handlowego otrzymał pismo z pogróżkami, że budynek sądowy wkrótce będzie wysadzony w powietrze. Wdrożono śledztwo za autorem tego listu.

Londyn, 4 sierpnia. Podług urzędowego doniesienia *Biura Reutera*, szach perski zaniechał zamiaru udania się do Londynu.

Wypadki w Chinach.

Berlin, 4 sierpnia. *Biuro Wolffa* donosi z Czifu pod datą wczorajszą, że gubernator Shantunghu zawiadomił wczoraj konsulów, iż właśnie otrzymał datowane 30 lipca pismo Czunglijamenu, donoszące, że posłowie i zastępca posła niemieckiego są zdrowi i zaopatrzeni poddostatkiem w środki żywności. Obecnie panują pomiędzy rządem a poselstwami przyjacielskie stosunki. Rokowania w sprawie wyjazdu posłów do Tientsinu pod eskortą chińską na pobyt tymczasowy, są prawie na ukończeniu.

Bremerhaven, 4 sierpnia. Cesarz niemiecki wręczył 16 robotnikom z przedsiębiorstwa Lloydu ordery. Cesarz w przemówieniu podziękował im za ich przejętą duchem patryotycznym i wytężającą pracę przy ładowaniu na okręty wojsk, przeznaczonych do Chin. Cesarz powiedział między innemi: Te dekoracye mają być oznaką mojego zadowolenia, że robotnicy ci nie poszli za przykładem innych towarzyszy, którzy nie uznają ojczyzny.

Petersburg, 4 sierpnia. Grodekow donosi z Werchny pod datą 1 sierpnia, że Chińczycy na nowo ostrzeliwają Błagowieszczeńsk. Parowiec „Selenga“ został ciężko uszkodzony przez granat chiński.

Londyn, 4 sierpnia. *Daily News* donoszą z Tientsinu pod datą 26 lipca: Dowódcy wszystkich wojsk sprzymierzonych są zdania, że odsiecz Pekinu doznaje zupełnie niepotrzebnie zwłoki z powodu zachowania się Anglików. Panuje tam z tego powodu wielka niechęć.

Londyn, 4 sierpnia. *Standard* donosi z Tientsinu, że sprzymierzeni muszą czekać na Anglików, którzy są prawie zupełnie nieruchomi. Pisma donoszą z Hong-Kong, że berlińska misya została przez tłum uliczny zburzoną.

Waszyngton, 4 sierpnia. Amerykański konsul w Shanghaju telegrafuje: Li-Hung-Czang oświadczył wobec tutejszego konsula francuskiego, że posłom zagranicznym w Pekinie nie będzie się doręczać żadnego pisma ani listu, bo wojska cudzoziemskie maszerują na Pekin. Kilku członków Czung-li-jamenu, którzy chcieli udzielić opieki posłom, zostało na wzgórzu za miastem ściętych na rozkaz Li-ting-chenga, który dowodzi wojskami w Pekinie.

Anglia i Transvaal.

Londyn, 4 sierpnia. W Izbie gmin oświadczył Chamberlain, że w archiwum w Pretoryi znaleziono listy trzech członków parlamentu angielskiego, które nie zawierają wprawdzie zdrady stanu, ale w każdym razie nie są trzymane w tym tonie, jakby się to po angielskich poddanych spodziewać należało. Autorowie listów byli zapytani, czy chcą w tej mierze dać jakie wyjaśnienia i że aż do tego czasu wstrzymane będzie opublikowanie listów.

Pretorya, 4 sierpnia. Generał Botha i prezydent Krüger ogłosili proklamacyę, w której zobowiązują się do wynagrodzenia wszystkich szkód, wyrządzonych przez Anglików w farmach, jeżeli tylko ich właściciele pozostaną pod ich komendą.

Pretorya, 4 sierpnia. Hamilton ruszył na zachód, znajdując po drodze słaby tylko opór ze strony Boerów. Lord Kitchener odszedł dla kierowania operacyami przeciw De Wetowi nad rzeką Rhenoster.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 sierpnia 1900. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Godzina 10 minut 30. Marki 118·60, Renta majowa 97·85, Węgierska renta koronowa 90·80, Akcye austryac. Zakładu kredytowego 666·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 687·—, Akcye Anglobanku 276·—, Akcye Unionbanku 554·—, Akcye Bankvereinu 494·—, Akcye Länderbanku 417·50, Akcye Kolei państwowych 663·50, Lombardy 110·50, Akcye Kolei Elbethal —·—, Akcye Fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 461·—.

Wiedeń, 4 sierpnia. 1900. Giełda południowa *(Mittagsbörse)*. Godz. 12 min. 30. Marki 118·67, Renta majowa 97·85, Węgierska renta koronowa 90·80, Akcye austr. Zakładu kredytowego 666·50, Akcye węg. Zakładu kredytowego 687·—, Akcye Anglobanku 276·50, Akcye Unionbanku 554·—, Akcye Bankvereinu 493·—, Akcye Länderbanku 418·—, Akcye Kolei państwowych 663·—, Lombardy 111·—, Akcye kolei Elbethal 462·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe —·—, Akcye Alpiny 459·—, Akcye Rima Muranyi 518·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1850·—, Losy tureckie 105·50, Ruble 255·25, 20-Franki —·—, Tramway —·—.

Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 4 sierpnia 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 665·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 685·—, Akcye Anglobanku 276·50, Akcye Unionbanku 554·—, Akcye Länderbanku 417·—, Akcye Bankvereinu 495·50, Akcye Bodencredit 862·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 662·50, Akcye Kolei Południowej 110·50, Akcye Tramway *A)* 277·—, Akcye Tramway *B)* 270·—, Akcye Kolei Elbethal 457·50, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 458·—, Akcye Rima Muranyi 518·—, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1830·—, Akcye Fabryki broni 328·—, Akcye Tureckie tytoniowe 288·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 91·—, Renta majowa 97·80, Austryacka Renta koronowa 97·65, Węgierska Renta koron. 90·80, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·50, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, $4\frac{1}{2}$ prc. l. Listy Banku krajowego 99·25, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 91·—, $4\frac{1}{2}$ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·90, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·10, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 89·50, Losy tureckie 106·25, Marki 118·55, Ruble 255·—.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29,

poleca

Asfalt w gorącym stanie do i izolacyi fundamentów, oraz do osuszania zawilgoconych ścian w pomieszkaniach. — **Niszczy bezpowrotnie** gorącym asfaltem grzyb drzewny.

Tekturę asfaltową ogniotrwałą do krycia dachów od 20 cent. za 1 metr kwadr.

Lak asfaltowy i smołę destylowaną bezwodną do konserwacyi dachów i drzewa.

Elastyczne płyty izolacyjne.

Fabryka wykonuje pokrycia dachów i reparacye swoimi robotnikami w całym kraju

Telefon nr. 250.

Fabryka Szeligi Łyszkiewicza inżyniera

we Lwowie, ul. św. Marcina 29 poleca

Dachy holzcementowe nie wymagające wiązań dachowych, bez konserwacyi i reparacyi, wiecznej trwałości.

Nadesłane.

COLOSSEUM THORNA

Sensacyjny program nowości. **Trzy siostry Camaras**, najznakomitsze akrobatki współczesne. **Kreps z córką**, holenderscy somnabuliści. **Arco i Riva**, tańcująca dama olbrzymia. **Sisters Valerie** akrobatyczne tancerki i śpiewaczki. **Edward Mara** ze swojemi chodzącymi i mówiącymi automotami. **J. Linke** ze swoim aktem i Europa w spiewach i tanach itd.

Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Dr. A. Padalewski

specyalista chorób skórnych i wenerycznych,

b. lekarz na klinikach uniwersyteckich w Wiedniu, Berlinie i Paryżu, leczy metodą opartą na najświeższych badaniach naukowych i za pomocą najnowszych przyrządów wszelkie **choroby weneryczne**, nawet najbardziej zastarzałe, **skórne, narządu moczowego i płciowe**, tak u mężczyzn jak u kobiet. Ordynuje od g. 10—12 rano i od 3—5 po południ., ul. Akademicka l. 12.

Sarga Calodont, którego zaprowadzenie decydującem było dla ciągle rozpowszechniającego się i dla naszego zdrowia za konieczne uznanego starannego pielęgnowania zębów i czystego utrzymywania ust, wywołało zarazem większą ilość naśladownictw, które jednak wskutek niezrównanych przymiotów takowego wytrzymać nie mogły porównania. Szczęśliwe połączenie przyjemnego i skutecznego pielęgnowania zębów z dobroczynnem zarazem odświeżaniem ust, które przez używanie Kalodontu w pojedyńczy i dogodny sposób uskutecznionem zostaje, zapewniło temu środkowi do czyszczenia zębów od czasu jego zaprowadzenia (1887) pierwsze miejsce nad wszystkimi podobnymi produktami, co wielka ilość pism z uznaniem ze wszystkich warstw ludności i pierwsze pochwały na wszystkich większych wystawach udowadniają. Ponieważ Kalodont zarazem najtańszym środkiem jest i wskutek swego praktycznego opakowania w tubach zawsze aromatycznie świeżem zostaje, tłómaczy się przeto jego co raz większe rozpowszechnienie i powszechne używanie

HOTEL IMPERIAL

PP. S. hr. Wiśniewski z Krystynopola, H. br. Christiani z Dębicy, J. Rylska z Uhrynowa, A. Rüttner z Kołomyi, L. Feldman z Wiednia, A. Mierzeński z Król. Polskiego.

Dla jadących na wystawę paryską

polecamy

Listy kredytowe

(Lettres de Crédit)

które usuwają konieczność noszenia ze sobą znaczniejszych kwot pieniężnych. Listy kredytowe wystawiamy pod najkorzystniejszymi warunkami.

Sokal i Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 4. sierpnia 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł.(400 k.)	640	—	650	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	360	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	421	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	531	—	539	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł.(400k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonow w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	480	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł.(400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	91	—	91	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	—	99	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	91	50	92	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	91	50	92	20
4% los w 56 lat	90	10	90	80
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	50	96	20
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	—	—	102	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	—	100	70
„ „ „ 4½% (3em.)	99	50	100	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	—	92	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	91	—	91	70
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	89	—	—	—
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	69	50	72	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	127	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	45
20 frankówka	19	20	19	40
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	—	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych.	255	—	257	—
100 marek niemieckich	118	20	118	80

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. sierpnia 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.70	97.90
luty-sierpień	97.60	97.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.30	97.50
kwiecień-październik	97.25	97.45
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	170.—	173.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	133.75	134 75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.—	163
„ „ 1864 po 100 zł.	192.—	194.—
„ „ 1864 po 50 zł.	192.—	194 —
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	297.50	298.50
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	115.85	116 05
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	97.55	97,75
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112.60	113.60
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	493.—	495.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118.—	119.—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	94 60	95 60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	421.75	422.75
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95 30	96.30
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95.80	96.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95 25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	94.30	95.20
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.—	95.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113.75	114 50
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	115.60	115 70
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	90 80	91.—
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98.—	98.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	138.75	139.75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	158.—	159.—
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	157.75	158.75
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.—	93.70
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90.90	91.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1889 za 100 zł. 5 pr.	251.—	253.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	106.—	107.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	95.50	94.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	102.25	103.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.50	91.50
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.20	96.—
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	89.50	90.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	73.25	75.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.50	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	94.20	95.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	240.50	242.50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	234.—	235.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ 0 „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	90.75	90.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	91.75	92.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	91.40	92.40
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	90.—	90.70
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.50	100.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.50	101.50
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.75	100.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	91.25	91.75
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	98.—	99.—
„ „ 50 lat los 4 pr.	98.—	99.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.—	105.50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	107.50	108.50
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	97.40	98.10
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	95.—	95.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.—	98.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	96.80	97.40
Kol. Lwów Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 łz. pr.	87.—	87.70
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.—	94.80
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	102.25	103.25
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	91 60	92 60
J. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	12 60	13.60
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	384.—	387.—
Clary 40 zł. mk.	128.—	130 —
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	70.—	72.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	71.25	72 50
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	46.50	49 50
Palffy 40 zł. mk.	131 —	133 —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42 50	43 50
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.—	21.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	62.—	64.—
Salma 40 zł. mk.	170.—	173.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł	59.50	61.50
St. Genois 40 zł. mk.	184.—	186.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	130.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	276.—	277.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2585.—	2600.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	687.—	688.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1410.—	1415.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	641.—	642.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	415.50	416.50
„ Austro-węg. 600 zł.	1720.—	1728.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	555.—	557.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	259.—	259.50
Zivnostenska banka 100 zł.	259.—	259.50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	390.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	284.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6130.—	6145.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	526.—	530.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	369.—	370.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	406.—	410.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	755.—	765 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brux 100 zł.	926.—	930.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	965 —	975 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	453 —	454 —
Prazkiego tow. żelazn. przem 200 zł.	1772.—	1775.—
Schodnicy 500 kor.	1635.—	1650 —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank.	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	428.—	432.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118.50	118.70
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.85	243.05
Paryż za 100 fran.	96.57	96.67
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90 50	90.70
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95.95	96 15
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11 41	11.45
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.32	19.35
20-markówka	23.67	23.75
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.50	118.70
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.60	90.80
Ruble	2.55	2.56

August Schellenberg i Syn

dom bankowy i kantor wymiany

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 1. 54

Kupuje i sprzedaje w poniższym spisie kursów notowane papiery wartościowe najkorzystniej.

Wydawnictwo gazety losowań „Nadzieja“
Prenumerata rocznie we Lwowie zł. 1,70
na prowincyi zł. 1.80 z dostawą.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 173/00 2 (6411 1—3)

Przeciw Annie Paja, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Annę z Kazeckich Furmańską pozew o 300 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 30. sierpnia 1900 o godzinie 10. przed południem.

Celem strzeżenia praw Anny Paja, ustanawia się p. adw. dr. Stanisława Dybasia w Żmigrodzie kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie Annę Paja w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Żmigród, dnia 24. czerwca 1900.

L. czyn. Cw. 344/00 3 (6283 1—3)

Przeciw Cyrylowi Szafranowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Towarzystwo „Credit-Verein für Handel und Gewerbe in Ustrzyki dolne“ pozew o zapłacenie sumy wekslowej 320 kor. wk.

Na podstawie pozwu wydany został w tutejszym sądzie na dniu 6. czerwca 1900 nakaz zapłaty l. cz. Cw. 344/00 1.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Cyryla Szafrana, ustanawia się p. dr. Józefa Flakowicza, adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 14. lipca 1900.

L. czyn. A. 9/98 59 (6284 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ignacego Sagata, że celem doręczenia mu ts. uchwały z 13. maja 1899 A. 9/98 25 zawiadamiającej go o legacie przypadłym mu po ś. p. Józefie Pawle 2-im. Geroldzie, ustanowiono dlań kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Norberta Demanta w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnopol, dnia 12. maja 1900.

L. cz. Cg. I. 117/00 3 (6483 1—3)

Przeciw Pawłowi Piekarskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Naftalego Schwanenfelda pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Zabajka objętej.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 11. września 1900 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Pawła Piekarskiego, ustanawia się p. dr. Wachtla, adw. w Rzeszowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 10. lipca 1900.

L. cz. Cg. I 141/00 1 (6434 1—3)

Przeciw Mojżeszowi Lastowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Tarnobrzegu pozew o 1450 koron

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 11 września 1900 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw nieobecnego Mojżesza Lasta, ustanawia się pana dr. Rudolfa Alsa adwokata w Rzeszowie kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecnego Mojżesza Lasta w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 12. lipca 1900.

L. cz. A. 340/00 3 (6197 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bursztynie jako władza spadkowa wzywa Jurka Bahrija niewiadomego z miejsca pobytu, by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku po Parańce Czornej zmarłej w Jezierzanach dnia 5 marca 1872 bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, do którego to dziedziczenia powołany jest jako jedyny spadkobierca śp. Dmytra Baziów (brata obecnej spadkodawczyni).

W razie niezgłoszenia się Jurka Bahrija w zakreślonym czasokresie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dlań kuratorem Andrusiem Maczyńskim z Nastaszczyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Bursztyn, dnia 12. czerwca 1900.

Licytacye.

L. 67.081. (6430 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościńcach państwowych w jasielskim okręgu budowniczym w latach 1900, 1901 i 1902, odbędzie się dnia 21. sierpnia 1900 w c. k. Starostwie w Jaśle ponowna licytacya ofertowa

Koszta fiskalne budowli wykonać się mające w roku 1900 wynoszą:

a. w sekcyi drog. Jasło II. .	7506 k.	59 h.
b. w sekcyi drog. Jasło I. .	7490 „	80 „
c. w sekcyi drog. Dukla .	9676 „	41 „
d. w sekcyi drog. Żmigród .	9450 „	66 „
razem	34124 k.	46 h.

Warunki pzzedsiębiorstwa jakoto: ogólne i szczegółowe warunki budowy wykaz cen jednostkowych, plany i kosztorys sumaryczny, przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12-tej w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, które Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać sekcyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekcyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekcyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekcyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekcyi drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, zaś po terminie licytacyi nie będą oferty przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 26. lipca 1900.

L. cz. E. 1044/00 (4) (6277 3—3)

Na żądanie Róży Herzig, odbędzie się dnia 7. września 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności obj. wyk. hip. 378 ks. gr. gm. kat. Zamarstynów wraz z przynależnościami, protokołem oszacowania z dnia 23. maja 1900 l. cz. E. 1044/00 (3), objętemi.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 4020 kor.

Najniższa cena wynosi 2010 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 16. czerwca 1900.

L. cz. E. 168/99 (15) (6211 3—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie, odbędzie się dnia 10. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22., licytacya dóbr tab. Bolęcin lwh. 52 ts. ks. tab. objętych, składających się z zabudowań, kamieniołomów i gruntów. Inwentarza żywego i martwego brak.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 116.874 kor. 77 hal.

Najniższa cena wynosi 77.916 k. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 28.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy Oddział VIII.

Kraków, dnia 20. czerwca 1900.

L. cz. E. 34/99 (11) (6340 3—3)

Na żądanie galic. kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dr P. Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 10. września 1900 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 84 licytacya dóbr Bełejów część I. i II. lwh. 265 i 266 ks. gr. c. k. sądu obwodowego stryjskiego objętych wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków i przedmiotów gospodarczych.

Nieruchomości tj. powyższe dobra tab., wystawione na licytacyę, są ocenione na 226.426 kor., przynależności zaś na 19.302 koron. 93 hal.

Najniższa cena wynosi 163.819 koron $28^2/_3$ hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 84.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj dnia 16. lipca 1900.

L. cz. E. 91/00 7 (6307 3—3)

Dnia 10. września 1900 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 9. licytacya 4/40 części realności lwh. 92 gm. Folwarki wielkie.

4/40 części trzech domów z przynależytościami i parceli budowlanej, oceniono na 670 koron 13 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 385 kor. 07 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 23. czerwca 1900.

L. cz. E. 541/00 (6) (6047 3—3)

Na żądanie wierzyciela egzekwującego, odbędzie się dnia 10. września 1900 o godz. 8 rano w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 8 w Limanowy, licytacya całej realności lwh. 92 gm. Rupniów, Józefa Czekajskiego własnej. Przynależności nie ma żadnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2147 kor.

Najniższa cena, wynosi 1432 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 27. czerwca 1900.

L. cz. E. 693/00 (3) (6495 2—3)

Dnia 31. sierpnia 1900 o godz. 8 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. IV, sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 354 ks. gr. gm. kat. Bełełuja, z przynależnościami.

Nieruchomość ta, ocenioną została na 191 kor. 50 gr.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 127 kor. 66 gr.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 16. lipca 1900.

L. cz. E. 416/99 (5) (6406 1—3)

Na żądanie Powszechnego Zakładu kredytowego w Krakowie, zastąpionego przez adw. dra Judkiewicza, odbędzie się dnia 10. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Muszynie, licytacya:

1. realności lwh. 594 z przynależnościami,
2. „ „ 562 „
3. „ „ 593 „
4. „ „ 360 „
5. „ „ 592 „

w Krynicy położonych, w połowie Leni Krumholz, a w połowie błp. Izaaka Krumholza, względnie tegoż masy konkursowej własnych.

Najniższa oferta wynosi:

ad 1.	7735 złr.	77 ct.,	wadyum	1165 złr.	30 ct.
ad 2.	1000 „	— „	„	150 „	— „
ad 3.	2000 „	— „	„	300 „	— „
ad 4.	427 „	50 „	„	65 „	40 „
ad 5.	166 „	66 „	„	25 „	— „

poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Muszyna, dnia 28. czerwca 1900.

L. cz. S. 10/99 (96) (6474)

C. k Sąd krajowy jako handlowy ogłasza, że w sprawie masy rozbiorowej ś. p. Piotra Czapczyńskiego odbędzie się dnia 4 września 1900 o godz. 11 przed południem w biurze nr. 20 sądu krajowego przy ul. Teatralnej l. 13, publiczna licytacya wierzytelności masalnych w łącznej kwocie 36.297 kor. 48 hal.

Warunki licytacyjne i spis wierzytelności przejrzeć można w biurze nr. 19 sądu krajowego przy ul. Teatralnej l. 13.

Lwów, dnia 30. czerwca 1900.

L. cz. E. 3212/99 (6) (6456)

Na żądanie Józefa Koronowicza, zastąpionego przez adw. dra Pająka we Lwowie, odbędzie się dnia 6. wrześnnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya realności lwh. 472 ks. gr. gm. Tustanowice objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzewa opałowego.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4880 złr. 97 ct, przynależności zaś na 10 złr.

Najniższa cena wynosi 6521 kor. 28 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 3. maja 1900.

L. cz. E. 17/00 (6) (6156 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego odbędzie się dnia 10. września 1900 o godz. 9 rano, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, w Limanowej, licytacya całej realności lwh. 54, 1/8 części realności lwh. 51, 2/6 części realności lwh. 55 i 2/4 części realności lwh. 60 gminy katastralnej Rzeki, Franciszka Niewolskiego własnych. Przynależności niema żadnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 8954 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 23. czerwca 1900.

L. cz. E. 20/00 (11) (6465)

Na żądanie Jadwigi Schwarzenberg-Czernej, zastąpionej przez adw. dra Bolesława Schwarzenberg-Czernego, odbędzie się dnia 7. września 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności lwh. 692 ks. gr. gm. kat. Podgórze objętej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1061 kor. 82 hal.

Najniższa cena wynosi 707 kor. 88 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 16. lipca 1900.

L. cz. E. 447/00 (4) (6440)

Dnia 11. września 1900 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 8, sądu tutejszego, licytacya połowy realności lwh. 478 gm. Bełz, Mikołaja Pawluka, własnej.

Połowa nieruchomości, ocenioną jest na 996 kor. 65 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 498 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Prawa, w obec których licytacya niniejsza byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju, nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby, dla których prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź istnieją, bądź powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 10. lipca 1900.

L. cz. E. 387/00 (4) (6459)

Na żądanie p. Karola Bornstroma, odbędzie się dnia 4. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya realności obj. lwh. 98 ks. gr. gm. kat. Husiatyn.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 5090 kor.

Najniższa cena wynosi 3211 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Husiatyn, dnia 4. lipca 1900.

L. cz. E. 4244/99 (2) (6454)

Na żądanie Kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu, odbędzie się dnia 5. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. V., licytacya ciała hip. lwh. 144 i 84/336 lwh. 149 ks. gr. Rychcice, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i narzędzi gospodarczych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są oceniune a to na lwh. 144 na 2760 kor. 41 hal., 84/336 lwh. 149 na 72 kor. 24 hal., przynależności zaś lwh. 144 na 160 kor.

Najniższa cena wynosi za lwh. 144 kwotę 1946 kor. 94 hal., za 84/336 lwh. 149 kwotę 48 kor. 6 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 12. maja 1900.

L. cz. E. 4253/99 (3) (6448)

Na żądanie Kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu, odbędzie się dnia 6. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya 2/25 lwh. 78, 2/5 lwh. 470, 9/25 lwh. 471, 2/10 lwh. 473, 1/5 lwh. 492, 2/25 lwh. 1018 i całego lwh. 1269 ks. gr. Ułyczno, wraz z przynależnościami, składającemi się z 4 obrogów siana, z jałówki, z 3 koni, woza, brony i pługa.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: lwh. 78 na 11kor. 96 hal., lwh. 470 na 617 kor. 74 hal., lwh. 471 na 11 kor. 90 hal., lwh. 473 na 122 kor. 26 hal., lwh. 492 na 44 kor. 44 hal., lwh. 1018 na 4 kor. 88 hal. i lwh. 1269 na 1965 kor., przynależności zaś lwh. 470 na 566 kor.

Najniższa cena wynosi za lwh. 78 kwotę 7 kor. 97 hal., za lwh. 470 kwotę 789 kor. 16 hal., za lwh. 471 kwotę 7 kor. 94 hal., za lwh. 473 kwotę 81 kor. 50 h l., za lwh. 492 kwotę 29 kor. 63 hal., za lwh. 1018 kwotę 3 kor. 24 hal., za lwh 1269 kwotę 1310 kor. 56 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 29. maja 1900.

L. cz. E. 3865/99 (3) (6457)

Na żądanie Jana Sahaja w Starejwsi, odbędzie się dnia 5. września 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V., licytacya 1/3 części lwh. 31 ks. gr. Starawieś, dłużnika Iwana Kaliczaka własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 346 złr. 90 ct., przynależności zaś na 3 złr.

Najniższa cena wynosi 233 złr. 26 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 9. maja 1900.

G. Zl. E. 611/99 (6) (6410 1—3)

Auf Betreiben der Firma Ant. Reissenzahn in Prag, findet am 11. September 1900 vormittags 10 Uhr, bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3 in Zborów, die Versteigerung der Realität des Herrn Josef Bogorya Buczkowski, Einl. Zl. 254 Cat. Gem. Korszyłów-Pohrebce sammt Zugehör, bestehend aus Inventar (vidi Schätzungsprotokoll) statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 29.344 Kr. 50 hal., das Zugehör auf 16 485 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 30.553 Kr. 60 hel., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die Liegenschaft sich beziehenden Urkunden (Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catasterauszug, Schätzungsprotokolle und s. w.) können von den Kauflulustigen bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 3, während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung II.

Zborów, am 10. Juli 1900.

L. cz. E. 134/00 (5) (6520)

Na żądanie Walentego Żubra, w Paszczynie, odbędzie się dnia 16. sierpnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacya całej realności lwh. 218 ks. gr. gm. Pustków, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2964 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 1973 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dębica, dnia 30. czerwca 1900.

L. cz. E. 251/00 (4) (6522 1—3)

Dnia 17. sierpnia 1900 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. III., sądu tutejszego, licytacya realności w Obydowie lwh. 738.

Nieruchomość powyższa, oceniono na 400 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 266 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kamionka strum., dnia 2. lipca 1900.

L. cz. E. 217/00 (4) (6517 1—3)

Na żądanie dra Adolfa Altmana i Mozesa Spirmana, odbędzie się dnia 30. sierpnia 1900 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 8 tut. sądu licytacya 1/8 części realności lwh. 124 ks. gr. gm. kat. Bolechów miasto.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 641 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi 389 kor. 91 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolechów, dnia 20. lipca 1900.

L. 6334 z r. 1900 (6419 1—2)

Doniesienie.

Sposobem kupieckim zakupi zarząd wojskowy dla c. i k. filialnego magazynu prowiantowego w Opawie, 828 centn. metr. siana, 530 cetn. metr. słomy na podściółkę i 660 cetn. metr. słomy do sienników.

Warunki dotyczące muszą być wniesione najpóźniej w dniu 13. sierpnia 1900, godz. 9 przed południem do c. i k. intendantury I korpusu w Krakowie.

Bliższe warunki mogą być przejrzane w c. i k. magazynach prowiantowych w Krakowie, w Tarnowie, w Ołomuńcu i w c. i k. filialnych magazynach prowiantowych w Bochni i w Opawie.

Z c. i k. Intendantury I. korpusu.

Kraków, dnia 25. lipca 1900.

L. 2940. (6417 1—2)

Obwieszczenie.

Niniejszem zwraca się uwagę na zamieszczone w dzienniku Nr. 176 z dnia 3. sierpnia 1900 ogłoszenie c. i k. wojskowego magazynu prowiantowego we Lwowie Nr. 2940 z dnia 25. lipca 1900 celem zapewnienia dostawy w drodze kontraktowej siana, słomy i owsa dla stacyj:

Brzeżany, Kamionka-strumiłowa, Mostywielkie, Lwów, Rawa-ruska, Rohatyn i Żółkiew;

Czerniowce, Nowa Żuczka i Radowce;

Brody, Strusów, Tarnopol, Trembowla, Zborów i Złoczów;

Czortków, Kołomyja, Monasterzyska, Halicz, Tłumacz, Stanisławów i Zaleszczyki na czas od 1. października 1900 do 30. września 1901.

Bliższe warunki dostawy mogą być przejrzane w c. i k. wojskowych magazynach prowiantowych we Lwowie, Czerniowcach, Stanisławowie i Złoczowie, następnie w filiach tychże urzędów w Brzeżanach, Kołomyji, Mostach wielkich, Monasterzyskach, Kamionce strumiłowej, Nowej Żuczce, Tarnopolu i Żółkwi, jak również we wszystkich starostwach okręgu 11 korpusu.

Lwów, dnia 25. lipca 1900.

C. i k. wojskowy magazyn prowiantowy.

Konkursa.

L. 486/pr. (6476 2—3)

Obwieszczenie.

Przy krakowskiej c. k. Dyrekcyi policyi, ewentualnie przy utworzyć się mającej c. k. Expozyturze policyjnej w Kocmyrzowie są do obsadzenia 2 posady prowizorycznych c. k. agentów policyjnych II. klasy z roczną płacą 900 kor., dodatkiem aktywalnym 270 kor. i prawem do dodatków starszyźnianych.

Ubiegający się o tę posadę, do której w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872, L. 60 Dz. p. p. zastrzeżone jest pierwszeństwo wysłużonym podoficerom przed innymi kandydatami, winni wnieść własnoręcznie pisane podania za pośrednictwem swej przełożonej władzy do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie w terminie do 1 września b. r.

Przyjęty kompetent podlega 6 miesięcznej próbie służbowej.

C. k. Dyrekcya policyi w Krakowie.

Kraków, dnia 1. sierpnia 1900.

L. 1233 (6431 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Zwierzchność gminna miasta Andrychowa ogłasza, iż w roku bieżącym nadane będą z fundacyi ś. p. Józefa Kosvitzky'ego dwa stypendya po 576 koron rocznie, przeznaczone dla młodzieży, kształcącej się w rzemiośle.

Kandydat ma wykazać:

1) że jest synem mieszkańca Andrychowa, Roczyn lub Targanic, pochodzenie nieślubne nie stanowi przeszkody (świadectwo ubóstwa);

2) ma złożyć dowody potrzeby wsparcia;

3) ma przedłożyć świadectwo z ukończenia szkoły ludowej w Andrychowie, a względnie świadectwo wstąpienia do tejże szkoły;

4) ma się wykazać świadectwami, że robi celujące postępy w naukach, odznacza się pilnością i obyczajnością.

Ubiegający się o te stypendya mają wnieść podania za pośrednictwem Władzy szkolnej do Zwierzchności gminnej miasta Andrychowa w terminie 30stu dniowym, licząc od dnia umieszczenia konkursu w gazecie.

Andrychów, dnia 25 lipca 1900.

L. 69144 (6429 3—3)

W celu nadania posagu z fundacyi im. Joela Biera w kwocie 580 kor., przeznaczonego dla ubogich dziewcząt mojżeszowego wyznania, ogłasza się niniejszem konkurs do dnia 10 października 1900.

O posag ubiegać się mogą moralnie prowadzące dziewczęta wyznania mojżeszowego, które ukończyły przynajmniej lat 16 życia.

Pierwszeństwo przed innemi mają krewne fundatora, po nich dziewczęta urodzone w Podhajcach, a w braku takich, albo gdyby zgłaszające się krewne fundatora lub dziewczęta urodzone w Podhajcach nie posiadały wymaganych warunków, mają korzystać z tej fundacyi inne ubogie a monie się prowaeząse dziewczęta izraelickie.

Wypłata sumy posagowej do rąk obdarowanej, lub gdyby ta nie była pełnoletnią, do rąk prawnego jej zastępcy, nastąpi dopiero po wykazaniu zawartego wedle przepisów prawnych małżeństwa, tymczasem suma posagowa złożona zostanie w kasie oszczędności.

Podania zapatrzone w metrykę urodzenia, świadectwo moralności i ubóstwa, dowód pokrewieństwa z fundatorem, a względnie urodzenia w Podhajcach, wreszcie poświadczenie, że petentka nie pozostaje i nigdy nie pozostawała w rytualnym związku małżeńskim, mają być wniesione przed upływem terminu konkursowego do c. k. Namiestnictwa.

Z c.k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27. lipca 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 7/00 (1) (6507 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zezwolił na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Towarzystwa wzajemnego kredytu w Zakliczynie, zarejestrowanego stowarzyszenia z nieograniczoną poręką.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu kraj. p. Stanisława Szuro, zaś tymczasowym zawiadowcą masy P. dra Ludwika Parviego, adw. w Brzesku.

Wierzycieli, wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 13. sierpnia 1900 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Wojniczu, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, aby roszczenia swe chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie albo w c. k. sądzie powiatowym w Wojniczu najdalej do dnia 15. października 1900 a na audyencyi likwidacyjnej na dzień 30. października 1900 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Wojniczu wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Wojniczu lub w pobliżu Wojnicza mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VI.

Kraków, dnia 31. lipca 1900.

L. cz. CC. S. 5/00 58 (6524 1—3)

Ogłoszenie

Do wykazania płynności i pierwszeństwa zgłoszonych wierzytelności do masy rozbiorowej Süssmana Seidmanna, nieprotokołowanego kupca wyznacza się audyencyę na dzień 24 sierpnia 1900 godz. 10 przed południem w biurze Nr. 9 c. k. sądu powiatowego w Rohatynie odbyć się mającą, na którą wszystkich wierzycieli się wzywa.

Rohatyn, 21. lipca 1900.

Komisarz konkursowy.

L. cz. CC. S. 6/00 31 (6525 1—3)

Ogłoszenie.

Do wykazania płynności i pierwszeństwa, zgłoszonych wierzytelności do masy rozbiorowej bł. p. Benjamina Seidmanna od acza się audyencyę na dzień 24 sierpnia 1900 godz. 9 rano odbyć się mającą w biurze Nr. 9 c. k. sądu powiatowego w Rohatynie.

Rohatyn, dnia 20. lipca 1900.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 10/99 327 (6508)

W konkursie Chaima Tislowitza protokołowanego kupca w Krakowie celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 10 sierpnia 1900, wyznacza się audyencyę na dzień 14 sierpnia 1900 o godz. 11 przed południem w c. k. sądzie krajowym cywilnym w Krakowie w biurze Nr. 6.

C. k. Sąd krajowy.

Kraków, dnia 30. lipca 1900.

Komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. cz. P. 33/00 7 (6442)

Wojciech Kaczmarczyk z Jasienia uznany marnotrawnym a kuratorem jego Wojciech Łanocha tamże ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brzeskodnia, dnia 11. stycznia 1900.

L. cz. L. 2/00 5 (6463 1—3)

Katarzyna Michaniówna ze Zdzar uznana umysłowo niedołężną. Kurator Wojciech Tryba ze Zdzar.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Pilzno, dnia 11. maja 1900.

L. cz. L. 11/00 5 (6469 1—3)

Perla Brenner z Teniatysk została uznana umysłowo chorą a kuratorem jej ustanowiono Eisiga Brennera z Teniatysk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rawa, dnia 30 lipca 1900.

L. cz. IV 110/95 3 (6491 1—3)

Michał Szutiak, rolnik z Załuża, uznany głupkowatym. Kuratorem jego Iwan Wasiuta, rolnik w Załużu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Janów, dnia 1. lipca 1900.

L. cz. A. 3/00 9 (6511 1—3)

Dla uznanego uchwałą c. k. sądu obwodowego w Samborze z dnia 25 kwietnia 1896 l. 5555 marnotrawcą Kazimierza Jędrzeja Teodozego 3 im. Polańskiego z Rudnik ustanawia się w miejsce zmarłego kuratora ś. p. Teodozego Mikołaja 2 im. Polańskiego, kuratorem p. dr. Józefa Wereszczyńskiego radcę działu krajowego we Lwowie.

Z c. k. Sądu obwodowego, Oddział IV.

Stryj, dnia 16. lipca 1900.

L. cz. P. 150/98 10 (6521 1—3)

Dla marnotrawcy Wojciecha Piękosia z Łęk w miejsce Macieja Łaby, ustanawia się kuratorem Tomasza Świerada z Łęk.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Frysztak, dnia 9. lipca 1900.

L. cz. L. 2/00 14 (6527 1—3)

Mojżesz Hagler z Dydiowej uznany głupkowatym. Kuratorem jego ustanowiono Riwena Haglera z Dydiowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Turka, dnia 6. lipca 1900.

L. cz. L 7/00 3 (6488)

Maryannę Furtakównę z Bujakowa umysłowo chorą uznano, kuratorem dlań ustanowiono Michała Boguniowskiego z Bujakowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kęty, dnia 5. lipca 1900.

L. cz. L. 9/00 2 (6489)

Antoniego, Franciszka i Katarzynę Koniorów umysłowo chorymi uznano, kuratorem dlań ustanowiono Michała Culaka z Międzybrodzia lipnickiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kęty, dnia 22 czerwca 1900.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 151/00 (2) (6529)

Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 209 czasopisma: „Kuryer lwowski“ z dnia 30. lipca 1900 pod napisem: „Gwałty prokuratorskie“ w ustępie od słów „Najlepszym dowodem“ do „w sposób następujący“ i z powodu wyrażenia: „Krakowskiego Bobrzykowa“ zawiera znamiona występku z § 300 uk. a zatem usprawiedliwioną jest zarządzona przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 2. sierpnia 1900.

Zl. 167 (6242)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Cilli hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Juli 1900, Pr. 54, die Weiterverbreitung der Nummer 15, der Zeitschrift: „Domovina“ vom 13 Juli 1900 wegen der Stelle von „Cakali so pomoci“ bis „v teku nekajcasa“ des Artikels: „Dopisi Vitanje“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in B.-Leipa hat mit dem Erkenntnisse vom 20. Juli 1900, Pr. 21/2, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Nordböhmischer Volksbote“ vom 13. Juli 1900 wegen der Stelle von „die österreichischen“ bis „kein Interesse“ des Artikels: „Die Verehelichung . . . .“ nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pisek hat mit dem Erkenntnisse vom 20. Juli 1900, Pr. 20 die Weiterverbreitung der Beilage „Besidka Blatenskych Listu“ der Nummer 16 der Zeitschrift: „Blatenske Listy“ vom 13 Juli 1900 wegen der Stelle von „Zid, chce-li“ bis „slusnost statecnost“ des Artikels: „Vice vule“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 20. Juli 1900, Pr 62, die Weiterverbreitung der Nummer 83 der Zeitschrift: „Friedländer Zeitung“ vom 18. Juli 1900 wegen der Stelle von „und daran vermochte der Umstand nichts“ bis „Spielen überall die Beleidigten“ des Artikels: „Die Tschechen und der Thronfolger“ nach §. 64 St G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 20 Juli 1900, Pr. 66/1, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 18. Juli 1900 wegen der Stelle von „Klerikalove rikaji“ bis „s logicky myslicim rozumem“ von „Ale i tu ridila se“ bis „co se ti hodi“ und von „Ale speklem je to“ bis „vsech bajecnych privesku“ des Artikels: „Krestanstvi ze stanoviska rozumu“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnisse vom 20. Juli 1900, Pr. 26, die Weiterverbreitung der Nummer 27 der Zeitschrift: „Srbski Glas“ vom 19. Juli 1900 wegen des Artikels: „Gjaci u spljetu“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnisse vom 18. Juli 1900, Pr. 3, die Weiterverbreitung der Nummer 28 der Zeitschrift: „Crvena Hrvatska“ vom 14. Juli 1900 wegen der Notiz: „Citamo u Novom L“ von „Doznaju sada“ bis „u Paris“ nach § 300 St. G. verboten.

Zl. 169 (6320)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ried hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Juli 1900, Pr. 5/4, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Oberösterreichische Volkszeitung“ vom 20. Juli 1900 wegen der Stelle von „Nun möchten wir“ bis „Jugendbildner sein“ des Artikels: „Hilf was helfen kann“ nach Art. VII des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnisse vom 21. Juli 1900 Pr. VI. 9/1, die Weiterverbreitung der in Dresden im Verlage Meteor erschienenen Broschüre: „Kronprinz Rudolphs, des österreichischen Kaisersohnes tragisches Ende. Neueste Enthüllungen eines österreichischen Adeligen“ ihrem ganzen Inhalte nach auf Grund des §. 64 St. G. verboten.

Des k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 22. Juli 1900, Pr. 3/6, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der der Zeitschrift: „V Pred“ vom 20 Juli 1900 wegen des Artikels: „Z gratulace Prazskych Novin“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 23 Juli 1900, Pr. I. 398, die Weiterverbreitung der in Prag erschienenen Flugschrift: „Delnictvu na Smichove a okoli“, Tiskem delnicke knihtiskarny v Praze. Nakladem J. kale wegen des Gesammtinhaltes nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Juli 1900, Pr. 111/1, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Lounske Hlasy“ vom 21. Juli 1900 wegen des Artikels: Vystraha“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Juli 1900, Pr. 110/4, die Weiterverbreitung der Nummer 29, der Zeitschrift: „Wahrheit“ vom 20. Juni 1900 nachträglich auch noch wegen der Stelle von „Der Gablonzer Rapprich“ bis zu den Worten „eintragen wird“ des Artikels: „Der Gablonzer Rapprich“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 24. Juli 1900, Pr. 112/2, die Weiterverbreitung der Nummer 56 der Zeitschrift: „Saazer Zeitung“ vom 21. Juli 1900 wegen der Stelle von „Seit einem Menschenalter“ bis „Betrogen worden wäre“ des Artikels: „Ein Verkannter“ nach §. 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T. 47/00 1 (6413 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy Oddz. VII we Lwowie wdraża na prośbę p. Józefa Judy Moldaua z dnia 18 lipca 1900 l. cz. T. 47/00 po myśli §. 73 ust. weksl. postępowanie amortyzacyjne względem weksla z daty Lwów, 10 września 1897 na 1000 złr. opiewającego, dnia 16 września 1897 płatnego, przez Oskara Rosnera, przyjętego, a przez Józefa Judę Moldaua wystawionego i wzywa posiadacza tego weksla, ażeby w przeciągu dni 45 licząc od od ostatniego ogłoszenia w urzędowej części Gazety Lwowskiej tego edyktu weksel ten tutejszemu sądowi przedłożył i prawa swe do niego wykazał, albowiem po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten na ponowne żądanie proszącego za umorzony zostanie uznany.

Lwów, dnia 19. lipca 1900.

L. 4788/00 (6473 2—3)

Na prośbę Simchego Herscha Korkes właściciela realności lk. 213 I. śródm. we Lwowie wyk. hip. 196 śródm. objętej wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem umorzenia prawa zastawu dla obowiązku Judy Seinwell dw. im. Kantor zapłacenia sumy 138 dukatów żonie swojej Feidze z Austreicherów Kantor na wypadek swej śmierci lub rozwodu na podstawie zapisu kompromisarskiego z 5 lipca 1838 i wyroku z 6 lipca 1838 na częściach realności lk. 213 I. śródm. we Lwowie jak wyk. hip. 196 I. C. poz. 6 wskutek tusądowej uchwały l. 10.481 de pras. 6 maja 1846 dla Feigi z Anstreicherów Kantor intabulowanego i wzywa się tąż Feigę z Austreicherów Kantor względnie jej spadkobierców lub prawonabywców aby swe prawa do powyższej sumy w terminie po dzień 10 sierpnia 1901 roku tem pewniej zgłosiły i wykazały, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu na ponowne żądanie proszącego rzeczone prawo zastawu dla sumy 138# za umorzone uznane i ze stanu biernego części realności lk. 213 I. śródm. wykreślone zostanie.

Dla niewiadomej z życia i miejsca pobytu Feigi z Anstreicherów Kantor względnie tejże spadkobierców lub prawonabywców, ustanawia się kuratora w osobie adw. dr. Wassera we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VIII.

Lwów, dnia 10. lipca 1900.

L. cz. C. I. 23/00 1 (6385 3—3)

Przeciw Franciszkowi Ciochoniowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k sądu powiatowego w Radłowie przez Marcina i Maryannę Pudełków pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 90 gm. Borzęcin.

Na podstawie pozwu została wyznaczoną audyencya dnia 28. sierpnia 1900 w biurze Nr. I.

Celem strzeżenia praw kuranda, ustanawia się p. Jana Piętę w Borzęcinie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Franciszka Ciochonia rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Radłów, dnia 2. czerwca 1900.

L. cz. C. II. 51/00 1 (6518)

Przeciw Janowi Filipowi 2-im. Barbarze Schneiderom, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Bolechowie przez Nachmana Rotha i Sarę Korn pozew o wpis prawa własności gruntu N. gr. 3575 w Bolechowie ruskim.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na dzień 8. sierpnia 1900 o 8 rano.

Celem strzeżenia praw powyższych, ustanawia się p. Lubomira Lubomirskiego w Bolechowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolesław, dnia 30. lipca 1900.

L. cz. IV. 945/97 5 (6251 2—2)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu zawiadamia, iż dnia 17/2 1895 zmarł w Poczapińcach Dominik Mydło z pozostawieniem kodycylu.

Gdy sądowi pobyt legataryuszki Anieli Zawadzkiej jest niewiadomym, wzywa się ją by w ciągu jednego roku, od dnia niżej umieszczonego do tutejszego sądu się zgłosiła i oświadczenie do spadku wniosła, inaczej spadek ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niej kuratorem adw. dr. Rosenfeldem przeprowadzonym będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnopol, dnia 5. kwietnia 1900.

L. W. kr. 52.241

Obwieszczenie.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem podaje do powszechnej wiadomości, że dnia 1 sierpnia 1900 wylosowane zostały następujące obligacye galicyjskich pożyczek krajowych:

(6497)

Kundmachung.

Der Landesausschusss des Königreichs Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau macht hiemit bekannt, dass bei der am 1. August 1900 vorgenommenen Verlosung, folgende Schuldverschreibungen der galizischen Landesanlehen zur Rückzahlung gezogen wurden:

A) LIV. losowanie 6% galic. pożyczki krajowej z roku 1873.

A) LIV. Ziehung des 6% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1873.

Ser. A. à 100 fl. = 200 K. Nr. 671, 690, 691, 724, 734, 739, 794, 841, 842, 990, 1023, 1164, 1281, 1346, 1349, 1355, 1569, 1596, 2821, 2939, 3203, 3204, 3382, 3415, 3460, 3498, 3657, 3673, 3718, 3826, 3828, 3863, 3872, 3997, 4027, 4029, 4030, 4057, 4440, 4469, 4943, 4983, 5000, 5174, 5184, 5247, 5268, 5273, 5296, 6196, 6215, 6256, 6316, 6341.

Ser. B. à 300 fl. = 600 K. Nr. 118, 122, 129, 134, 185, 258, 286, 308, 314, 329, 330, 358, 362.

Ser. C. à 500 fl. = 1000 K. Nr. 9, 32, 125, 144, 179, 223, 328, 342, 343, 376, 385, 425, 439, 448, 542, 600, 605, 661, 701, 715, 727, 729, 790.

Ser. D. à 1000 fl. = 2000 K. Nr. 198, 215, 240.

B) XV. losowanie 4% galic. pożyczki krajowej z roku 1893.

B) XV. Ziehung des 4% galiz. Landesanlehens vom Jahre 1893.

Ser. A. à 100 Krn. Nr. 48, 228, 329, 492, 627, 791, 1016, 1251, 1252, 1542, 1826, 1888, 2326, 2508, 2945, 3019, 3080, 3173, 3444, 3485, 3523.

Ser. B. à 200 Krn. Nr. 443, 526, 734, 1147, 1374, 1418, 1463, 1578, 1695, 1812, 2268, 3004, 3031, 3046, 3111, 3192, 3332, 3424, 3626, 3734, 3877, 3989, 4172, 4207, 4739, 5486, 5605, 5716, 5846, 6164, 6358, 6670, 6765, 6965, 7265, 7393, 7572, 7653, 7754, 8090, 8423, 8533, 8762, 8893, 9120, 9437, 9659, 9939, 10352, 11399, 11449, 11711, 11825, 12257, 12491, 12684, 12797, 12816, 12934, 13021, 13277, 13676, 14090, 14099, 14224, 14443, 14596, 14857, 14965, 15346, 15460, 15641, 15669, 15845, 16202, 16307, 16630, 16903, 17089, 17431, 17658, 17772, 18116.

Ser. C. à 1000 Krn. Nr. 150, 152, 174, 478, 532, 555, 689, 691, 793, 1143, 1222, 1925, 2031, 2318, 3219, 3330, 3427, 3429, 3460, 3487.

Ser. D. à 2000 Krn. Nr. 149, 641, 695, 886, 1342, 1432, 1492, 1676, 1807, 1961, 2519, 3157, 4165, 4237, 4367, 4386, 4416, 4526, 4609, 4646, 5207, 5751, 5826, 5881, 6419, 6485, 6487, 6750, 7062, 7460, 7569, 7866, 7982, 8141, 8157, 8861, 8940, 8987, 9093, 9415, 9595, 10089, 10471, 10623, 10778, 10948, 11405, 11427, 11712, 11866, 12148, 12428, 12436, 12659, 12687, 13278, 13300, 13323, 13383, 13445, 13845, 14065, 14207, 14814, 14854, 15118, 15352, 15365, 16068, 16096, 16327, 16939, 17103, 17129, 17319.

Ser. E. à 10.000 Krn. Nr. 96, 565, 884, 934, 1322, 1426.

Wylosowane obligacye wypłacone zostaną w pełnej imiennej wartości dnia 1. listopada 1900 za zwrotem tych obligacyj i kuponów w dniu spłaty kapitału jeszcze niezapadłych.

W razie jeżeliby wszystkie niezapadłe kupony nie zostały dołączone do obligacyi wylosowanej, wartość takowych zostanie potrąconą z kapitału.

Za nadesłane obligacye i kupony przesyłać będzie kasa pożyczek krajowych należytość pocztą na koszt i niebezpieczeństwo nadsełającego.

Wydział krajowy zwraca jednak uwagę, że na ekwiwalent nadsyłać należy kwit wraz z obligacyą, w przeciwnym razie nie będzie kasa krajowa odpowiedzialną za opóźnienie w wypłacie ekwiwalentu.

Spłata kapitału nastąpi:

we Lwowie: w kasie krajowej.

w Krakowie: we filii Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i w domu bankowym A. Mendelsburga.

w Pradze: w zakładzie „Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu v Praze".

Oprócz tego będą wypłacać obligacye i kupony pożyczki krajowej z roku 1893, na rachunek funduszu krajowego następujące domy bankowe:

w Wiedniu: Unionbank.
w Pradze: Czeski Eskont Bank.
w Tryeście: Filia Unionbanku.
w Berlinie: Mendelssohn et Comp., Robert Warschauer et Comp.
w Hamburgu: Norddeutsche Bank.
w Frankfurcie nad Menem: Deutsche Effecten und Wechsel Bank i Bracia Bethmann.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 1. sierpnia 1900.

Die ausgelosten Schuldverschreibungen werden am 1. November 1900 gegen Rückstellung derselben und der, am Zahlungstermine noch nicht fälligen Coupons im vollen Nennwerthe eingelöst.

Der Werth der etwa fehlenden Coupons, wird bei der Einlösung der Schuldverschreibung in Abschlag gebracht werden.

Für die der Landeskasse übersendeten Schuldverschreibungen und Coupons, wird dieselbe mittelst Post auf Kosten und Gefahr des Übersenders die Baarschaft übermitteln.

Der Landesausschuss macht aber aufmerksam, dass den verlosten Schuldverschreibungen die Quittungen beigefügt werden sollen, im widrigen Falle nimmt der Landesausschuss keine Verantwortung für die Verspätung in der Auszahlung der Rückerstattungsbeträge.

Die Einlösung der ausgelosten Schuldverschreibungen erfolgt:

in Lemberg: bei der Landes-Kasse.

in Krakau: bei der Filiale der Landesbank des Königreichs Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau; und bei der Bankfirma A. Mendelsburg.

in Prag: bei der Anstalt „Zivnostenska Banka pro Cechy a Moravu v Praze".

Ausserdem werden auf Rechnung des gal. Landesfondes die Schuldverschreibung n und Coupons des Landesanleihe vom Jahre 1893 folgende Bankhäuser einlösen:

in Wien: die Unionbank.
„ Prag: Böhmische Escompte Bank.
„ Triest: Filiale der Unionbank.
„ Berlin: Mendelssohn & Comp, und Robert Warschauer & Comp.
in Hamburg: die Norddeutsche Bank.
in Frankfurt a. M: die Deutsche Effecten und Wechselbank und Gebrüder Bethmann.

Vom Landesausschusse
des Königreichs Galizien und Lodomerien
sammt dem Grossherzogthume Krakau.

Lemberg, am 1 August 1900.

L. cz. C. III 242/00 1 (6441)

Przeciw Mirli Neugebohr, Chai Fränkel i Itzkowi Antel a względnie przeciw domniemanym spadkobiercom tychże, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Wolfa Antel i Chaję Feigę Antel pozew o uznanie własności do połowy realności lwh. 905 gm. Brody.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 7. września 1900 godz. 9 rano w tut. sądzie oddz. III.

Celem strzeżenia praw niewiadomych pozwanych, ustanawia się pana dr. Grossa, adwokata w Brodach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brody, dnia 16. lipca 1900.

L. cz. C. II 73/00 1 (6443)

Przeciw nieobecnemu Jacentemu Styr czyli „Biegasz" wniósł Wojciech Hyrczyk z Stargo Bystrego pozew o 250 koron.

Audyencya do rozprawy odbędzie się 30 sierpnia 1900 godzina 9 rano biuro Nr. II.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator adwokat dr. Massatsch w Czarnym Dunajcu będzie go zastępywał dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 19. lipca 1900.

L. cz. A. 216/98 2 (6262 3—3)

Dla niewiadomej z miejsca pobytu Maryi Rajca ustanawia się kuratorem Szczepana Stokłosę gospodarza z Teofipólki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kozowa, dnia 18. listopada 1898.

L. 77.841.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 28. lipca do 3. sierpnia 1900.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Żydaczów	Derzów (ob. dw.), Żurawno (ob. dw.).
Nosacizna	Horodenka	Targowica.
	Kraków	Grzegórzki.
	Śniatyn	Śniatyn.
	Sokal	Zawisznia (ob. dw.).
Parchy	Jasło	Majscowa, Swierchowa, Toki, Wola dęb.
	Krosno	Iwonicz.
	Lisko	Paniszczów (ob. dw.), Stefkowa.
	Mielec	Dulcza wielka (ob. dw.).
	Sanok	Klimkówka.
Róża wąglikowa	Bochnia	Damienice.
	Brody	Jazłowczyk, Szuyrów.
	Brzeżany	Ceniów, Kozówka.
	Buczacz	Buczacz, Olesza, Porchowa (ob. dw.), Puźniki, Sawałuski, Żyznomierz.
	Horodenka	Kopaczyńce, Łuka, Olejowa.
	Husiatyn	Kociubińce, Suchostaw, Tłusteńkie.
	Jaworów	Mużyłowice.
	Kołomyja	Oskrzesińce.
	Lwów	Szczerzec, Zapytów.
	Mielec	Surowa.
	Podhajce	Burkanów, Chatki, Kotuzów, Sokolniki, Złotniki.
	Rawa	Wulka mazowiecka.
	Skałat	Korszyłówka (ob. dw.), Krasne, Okno, Soroka.
	Strzyżów	Gogolów.
	Trembowla	Dołhe, Iwanówka, Ostrowczyk, Słobódka janowska.
	Zaleszczyki	Myszków.
Pomór świń	Drohobycz	Schodnica.
	Lwów	Ostrów.
	Mościska	Kalników.
	Przemyślany	Słowita (ob. dw.).
	Rudki	Czajkowice, Hołodówka, Podhorce.
	Tarnów	Skrzyszów.
Wścieklizna	Dolina	Dolina.
	Jaworów	Semerówka.
	Krosno	Bonarówka, Lipowice.
	Lwów	Zimnawoda.
	Stanisławów	Knihinin.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 3. sierpnia 1900.

L. cz. C. 214/00 1 (6472)

Ponieważ przeciw nieznanej z miejsca pobytu Annie Wołoszyńskiej, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rudkach przez Jacka Kowalczuka z Porszny pozew o 216 koron z pn. wyznaczono audyencyę na 30 sierpnia 1900 godzina 8 rano.

Celem strzeżenia praw na wstępie wymienionej pozwanej, ustanawia się pana Wasyla Demków w Wańkowicach kuratorem

Tenże kurator zastępywać będzie powyż wymienioną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rudki, 26. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 278/00 (6233)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, iż wskutek uchwały z 5. lipca 1900 l. firm. 234 uwidoczniono w dniu 7 lipca 1900 przy firmie „Spółka pożyczkowa w Przemyślanach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych", iż na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu członków na dniu 6 czerwca 1900 odbytem, wybrano:

a) Efroima Neumana, kontrolorem w miejsce zmarłego Abrahama Adlera,

b) Nachmana Nassa, zastępcą pierwszego dyrektora,

c) Mendla Adlera, zastępcą drugiego dyrektora,

d) Mosesa Todfelda, zastępcą kontrolora i

e) Mosesa Imbera, zastępcą sekretarza.

Brzeżany, dnia 12. lipca 1900.

L. cz. Firm. 331/00 stow. I. 537 (6134)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwo handlowe chrześciańskich węglarzy w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na zwyczajnem walnem zgromadzeniu tego towarzystwa w dniu 6 czerwca 1900 wybrani zostali w miejsce pp. Waleryana Makowskiego i Karola Zamościka którzy z dyrekcyi wystąpili, członkami dyrekcyi: 1. Stanisław Ochmański dyrektorem, zaś 2. dr. Karol Lewandowski dyrektorem zastępcą. Obaj powyżsi członkowie dyrekcyi w Krakowie zamieszkali będą podpisywać firmę wedle wzoru podpisu do aktów tej firmy dotyczących dołączonego.

Kraków, dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. Firm. 184 Stow. II. 168 (6247)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż uskuteczniono został wpis w rejestrze handlowym dla firm, spółek handlowych firmy „K. Bednarski i Ska", której spółki jawnej na podstawie kontraktu z daty Tarnów, 7. lipca 1900 L. 17420 w celu prowadzenia handlu korzennego, win i delikatesów w Tarnowie zawiązanej, jawnymi spólnikami są: Alojzy Kaempf i Kazimiera Bednarski, kupcy w Tarnowie zamieszkali, obaj wspólnie do zaciągania zobowiązań spółki i zastępowania jej uprawnieni.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 13. lipca 1900.

L. 73898 (6505)

Ogłoszenie.

Stosownie do §. 27 ustawy z 15. listopada 1867 Dz. u. p. Nr. 134 podaje się do powszechnej wiadomości, że orzeczeniem c. k. Namiestnictwa z dnia 13. marca L. 79.416 rozwiązane zostało „Stowarzyszenie straży ogniowej ochotniczej miasto Bochni" istniejące w Bochni na podstawie statutu, przyjętego do wiadomości reskryptem z dnia 23. grudnia 1869 l. 55.474.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 30. lipca 1900.

L. cz. A. 84/98 10 (6263 1—3)

Niewiadomego z miejsca pobytu Chaskla Streusanda wzywa się by do objęcia spadku b. p. Kasriela Streusanda w przeciągu roku osobiście lub przez pełnomocnika się zgłosił, pod rygorem §. 131 ust. 2 pat. niesp. Kuratorem ustanowiono Irego Streusanda z Kozowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kozowa, dnia 6. kwietnia 1899.

L. 74.849.

Rozporządzenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 2. sierpnia 1900 l. 74.849 w sprawie zaprowadzenia ewidencyi świń w 10 galicyjskich powiatach graniczących z Rosyą w celu zapobieżenia zawlekaniu do Galicyi pomoru ze świniami przemycanemi z Rosyi.

W obec gwałtownego szerzenia się pomoru świń na pograniczu rosyjskiem i w obec stwierdzonego zawleczenia tej zarazy do Galicyi ze świniami przemycanemi z Rosyi c. k. Namiestnictwo celem skutecznego zapobieżenia dalszemu zawlekaniu wspomnianej zarazy zarządza na podstawie §. 6 ogólnej ustawy o chorobach stadnych z 29. lutego 1880 i odnośnego rozporządzenia wykonawczego z 12 kwietnia 1880 (dz. u. p. Nr. 35 i 36) co następuje:

1. W granicznych powiatach galicyjskich Cieszanów, Jarosław, Rawa ruska, Sokal, Kamionka strum., Brody, Zbaraż, Skałat, Husiatyn i Borszczów, naczelnicy gmin (przełożeni obszarów dworskich) są obowiązani spisać co rychlej nierogaciznę wszelkiego wieku i utrzymywać ją stale w ewidencyi zapomocą wykazu według załączonego wzoru.

2. Właściciele nierogacizny są obowiązani w przeciągu 24 godzin zgłaszać naczelnikowi gminy (przełożonemu obszaru dworskiego) wszelką zmianę (przybytek i ubytek) w stanie nierogacizny.

O przyroście prosiąt ssących mają właściciele donosić naczelnikowi gminy (przełożonemu obszaru dworskiego) zaraz a najpóźniej do 48 godzin po urodzeniu się prosiąt.

3. Należyte utrzymywanie przez naczelników gmin (przełożonych obszarów dworskich tej ewidencyi mają kontrolować przy każdej sposobności c. k. weterynarze powiatowi i c. k. Żandarmerya.

4. Pod względem donoszenia o zachorowaniu lub padnięciu świń na chorobę zakaźną obowiązują przepisy §§. 15 i 16 powołanej ustawy o chorobach stadnych.

5. Przekroczenia niniejszego rozporządzenia karane będą według §§. 44 i 45 ustawy z 24. maja 1882 (dz. u. p. Nr. 54).

6. Powyższe rozporządzenie obowiązuje od 1. września 1900 r. w miejsce tutejszych rozporządzeń z 16. września 1887 l. 56.452 i 7. lipca 1896 l. 54.204.

Lwów, dnia 4. sierpnia 1900.

Za c. k. Namiestnika
Lidl w. r.

Powiat . . . . Nr. domu . . .
Gmina (obszar dworski) . . . .

Wykaz

stanu świń właściciela

Dzień zgłoszenia	Przybyło przez				Ubyło w skutek						Uwaga (spostrzeżenia podczas kontroli)
	kupno		narodzenie się		padnięcia (dobicia)		zabicia na własny użytek		sprzedaży		
	sztuk loch	sztuk wieprzów	sztuk loch	sztuk wieprzów	sztuk loch	sztuk wieprzów	sztuk loch	sztuk wieprzów	sztuk loch	sztuk wieprzów	

L. cz. Nc. III. 186/00 1 (6254 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie wdraża postępowanie amortyzacyjne książeczek oszczędnościowych Towarzystwa zaliczkowego w Jarosławiu Nr. 2406 na 203 zł. 74 ct. i Nr. 4110 na 43 zł. 77 ct. opiewających, na Teklę Nowak wystawionych i wzywa posiadaczy tych książeczek, by takowe w ciągu 6 miesięcy do tutejszego sądu złożyli, lub swe prawa do tychże wykazali, gdyż inaczej książeczki te za umorzone się uzna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 10. lipca 1900.

L. cz. Firm 1092 stow. II. 35 (5295)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Bank rolniczy we Lwowie, stowarzyszenie zarejestrowane o poręce ograniczonej“ dnia 29. maja 1900 uwidoczniono, że Juliusz Mikolasch zrezygnował z posady dyrektora banku i że wskutek tego prawo jego do podpisywania firmy zgasło.

Lwów, dnia 30. maja 1900

Doniesienia prywatne.



Tylko prawdziwy z marką ochronną. Globus w poprzecznym pasku czerwonym.

Najlepszym środkiem do czyszczenia jest

Globus wyciąg do czyszczenia

Fritz Schulz jun Eger i Lipsk.

Wszędzie do nabycia

Puszki po 10, 16 i 30 hal.

Materyał surowy z własnych kopalń.

Do Paryża

wydaje dla zwiedzających wystawę światową pod nader korzystnymi warunkami przekazy i listy kredytowe płatne na placu wystawowym

Lwowska Filia

Banku gal. dla handlu i przemysłu

ul. Jagiellońska l. 3 na I. piętrze.

POMPY wszelkich rodzai dla celów domowych i publicznych, fabryk, gospodarstw, budowli i przemysłu.

Najlepsze węży z gumy i konopi.

Wszelkiego rodzaju rury.

WAGI najnowszej, ulepszonej konstrukcyi. Wagi decimalne, centesimalne i mostowe z drzewa i żelaza dla przemysłu, fabryk, gospodarstw i innych celów.

Wagi osobowe, wagi do użytku domowego i dla bydła.

Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn

Katalogi bezpłatnie i franco. **W. GARVENS,** Wien I., Wallfischgasse 14, I., Schwarzenbergstrasse 6. Katalogi bezpłatnie i franco.

Dostać można we wszystkich handlach maszyn i żelaza, interesach instalacyjnych wodociągów przedsiębiorstwach budowy studni i t. d. — Proszę żądać wyraźnie

Garvensa pompy, względnie Garvensa wagi.

Bardzo praktyczny w podróży. — Niezbędny po krótkiem użyciu.

Badany przez komisyę sanitarną.

(Attest, Wiedeń, 3. lipca 1887.)

Sarg's **Kalodont**

uznany za najlepszy

środek do czyszczenia zębów

usuwa po krótkiem użyciu gruntownie tworzące się bezustannie w ogromnej ilości w ustach, na dziąsłach i na zębach szkodliwe grzyby (kamień i t. d.), wzmacnia dziąsła i zęby, dopomaga aż do najpóźniejszego wieku do dobrego trawienia i utrzymuje zdrowie.

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika l. 1

MAGAZYN

płócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne. 3

AVIS.

Président du conseil de l'administration de la Société „Bukowina“ convoque les actionaires en

assémblée generale extraordinaire

á Paris

16 rue Condorcet, pour le 22. aout, 2 heures.

Ordre du jour:

Augmentation du capital social.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

L. 51.336/III. (6557 1—3)

Ogłoszenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza oddać w drodze publicznej licytacyi rozebranie budynku głównego (Aufnahmsgebäude) wraz z werandą na dworcu kolejowym we Lwowie.

Warunki, pod jakimi roboty demolacyjne powyżej wymienionego budynku w przedsiębiorstwo będą oddane, jakoteż warunki do wnoszenia ofert, są w przepisach do wnoszenia ofert i w formularzu na ofertę wymienione.

Plany budynku głównego z werandą, tudzież przepisy do wnoszenia ofert mogą być przejrzane w godzinach urzędowych w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie (biuro oddziału III. drzwi Nr. 308 na III piątrze), gdzie też formularze do ofert będą wydawane.

Należycie ostemplowane i opieczętowane oferty zaopatrzone napisem na kopercie: „Oferta na roboty rozebrania budynku głównego we Lwowie“ wniesione być mają najpóźniej dnia 20. sierpnia b. r. do godziny 12 w południe (czas lwowski) do protokołu podawczego podpisanej c. k. Dyrekcyi.

Otwarcie ofert nastąpi o godzinie 2 po południu dnia 20. sierpnia b. r., przyczem się nadmienia, że oferentom przysługuje prawo przy otwarciu ofert dotyczących być obecnym.

Komisyjne otwarcie ofert odbędzie się w sali drzwi Nr. 203 na II. piątrze w gmachu c. k. Dyrekcyi kolei państwowych

Zastrzega się najwyraźniej, że tylko ci oferenci uwzględnieni być mogą, którzy się do warunków w przepisach do wnoszenia ofert zawartych ściśle zastosowali i którzy tak plany jak i przepisy (Bestimmungen) do wnoszenia ofert przed wniesieniem oferty podpisali.

Oferenci, którzy do tych przepisów się nie zastosowali, lub też w formularzu oferty ustalone warunki zmienili — uważani będą jakby oferty wcale nie wnieśli.

Lwów, dnia 1. sierpnia 1900

Z c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie.

Najlepszy francuski papier cygaretowy

„LE GRIFFON"

Wszędzie do nabycia.

Nigretina

wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 zł.

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Rutynowany koncypient notaryalny z długoletnią wszechstronną praktyką poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod M. M. poste restante Tarnów.

Bardzo tanio sprzedam domek z ogrodem, Lwów, ul. Króla Jana 19 (boczna Zamarstynowskiej) obok żandarmeryi.

Na czas manewrów dwa pokoje umeblowane do wynajęcia. Zgłoszenia pod lit. „D. G." poste restante Jasło.

Nauczyciel w średnim wieku poszukuje posady, udziela wszelkich przedmiotów szkolnych do klas normalnych za skromne wynagrodzenie, na żądanie konwersacya niemiecka. Łaskawe zgłoszenia pod C. K. u p. W. Kosiarskiej ul. Słodowa L. 7 we Lwowie.

Młoda osoba poszukuje szycie w prywatnym domu. Rynek 29, III. piętro, drzwi 7.

Fräulein katholisch, der polnischen und deutschen Sprache mächtig, tüchtig in der Hauswirthschaft, sucht Posten. Adresse: 50 Postlagernd Neuberun (Schlesien).

Najdogodniejsze pożyczki wszelkim dekretowym urzędnikom, profesorom, oficerom (urzędnikom wojskowym) wyrabia się i informuje bezinteresownie, dyskretnie i jak najrychlej. „Pożyczki" Ajencya gazet Hollendera, Lwów

C. k. notaryusz w Podhajcach poszukuje kandydata notaryalnego lub urzędnika sądowego w pensyi — zgłoszenia wprost.

Dr. Ant. Roicki

(BERGER)

specyalista dla chorób skórnych i wenerycznych **chorób kobiecych i pęcherzowych,** leczy najnowszą metodą i doświadczoną, długoletnią. Także na wzór Lindewisen i parą. **Ordynuje** od godz. 9—11 rano w południe, od godz. 4—6. Na żądanie mogą być leki wysłane z apteki w sposób dyskretny. — Poradnik pocztą 1 złr. 20 ct.

Ulica Zimorowicza l. 5, Lwów.

KAWA

wprost z Hamburga 4½ kilo gwarantowany najlepszy towar, wolny od porta, za zaliczką, lub poprzedn. nadesłaniem.

Afryk. Mocca, perłowy bób	kr. 7.70
Santos, nadzwyczaj delikatna	„ 7.70
Salvador ff, zielona mocna	„ 8.70
Ceylon, niebiesko-zielona, b. delikatna	„ 11 80
Złota Java, żółkowata	„ 11.20
Kawa perłowa, nadzw. delikatna	„ 10 80
Arab. Mocca ff, aromatyczna	„ 13.20

Cennik i taryfa cłowa bezpłatnie

Ettlinger & Cie, Hamburg.

Wina naturalne czyste niezaprawiane alkoholami, węgierskie, austryackie, francuskie, reńskie, hiszpańskie, w najlepszej jakości po cenach najtańszych **poleca handel herbaty, kawy i wina**

Edmunda Riedla, Lwów.

Ostrzeżenie.

Niniejszem oświadczam, że dla p. Romana Midowicza w Krakowie żadnych weksli nie podpisywałem, jeżeliby jakie w obiegu były, takowych, jakoteż żadnych innych rachunków płacić nie będę.

Kraków, dnia 23 lipca 1900.

Ks. Teofil Midowicz.

Edmund Brodkowski

fabryka aparatów fotograficznych

Wiedeń I., Bellariastrasse 10



Główny skład Lwów, ul. Batorego 22

poleca

najlepszych wyrobów aparaty fotograficzne,

jak również na składzie będące materyały fotograficzne zawsze bardzo świeże, jak Płyty dr. Schleisnera, Extra Rapid, Lumiera — Papiery dr. Kurza, dr. Stolzego (brom) — Filmy Eastmana, Cardinal jak również chemikalia i kartony w wielkim wyborze.

Cenniki gratis.

Pierwsze galicyjskie Towarzystwo akc. dla przemysłu chemicznego

(przedtem „Spółka komandytowa Juliana Wanga")

we Lwowie ul. Kościuszki l. 5 (w parterze)

poleca

nawozy sztuczne

własnego wyrobu.

Gwarancya składników. — Ceny najniższe. — Cenniki na żądanie wysyła się odwrotnie.



Jako moją specyalność od lat 38 polecam **znakomite wyroby nożownicze** z fabryki angielskiej Geo. Hides z Son. Henckelsa w Solingen francuskie i styryjskie: **Noże stołowe** i deserowe. **Kuchenne** elastyczne do ciast i mięsiw i zwykłe.

Scyzoryki, Nożyczki, Brzytwy **angielskie** od zł. 2 do 3, **Henckelsa i Arbenza. Maszynki do strzyżenia włosów,** Narzędzia ogrodnicze, po cenach możliwie niskich.

Antoni Halski

handel żelazny

Lwów, plac Maryacki l. 9.

Cenniki na życzenie.

ADOLF KAMPEL

Lwów, ul. Gródecka l. 3.

fabryka wyrobów cementowych

Reprezentacya Austr. Tow. akc. fabryki Portland-cementu w Szczakowej. Tow. akc. fabryki wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.

Skład rur betonowych i posadzek cementowych własnego wyrobu, oraz portland-cementu, wapna hydraulicznego, wapna skalistego, gipsu, cegieł i płyt ogniotrwałych, asfaltowej papy dachowej, asfaltowych płyt izolacyjnych, posadzek i rur szteingutowych dla kloaków, kanałów, wodociągów, dachówek, łupku, nasad, płyt kominowych, pieców kaflowych i trzciny sufitowej, oraz wszelkich materyałów budowlanych, ręcząc za ich dobroć.

Przedsiębiorstwo robót betonowych, układanie posadzek i krycia dachów dachówką, łupkiem, papą ogniotrwałą i cementem drzewnym (Holzcement) po cenach umiarkowanych.

Telefon Nr. 460.

Do P. T. Właścicieli koni!

Największy wybór der na konie, tudzież dywanów, chodników, portyer, firanek, kap na stoły i łóżka i t. p. znajduje się w składzie dywanów **„Au Louvre"** we Lwowie, ul. Sykstuska 6, Filia Przemyśl, ul. Mickiewicza 4



Ulgi w spłatach wedle umowy.

Cenniki gratis i franko. 99

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



VIRESCIT EUNDO

Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty,** wągry, **wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

Słoik 2½ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN**, 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842

poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcyę najnowszych wzorów materyj meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spiesznie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ulicy Kaleczej nr. 16

we własnej realności.

C. k. uprz. Rafinerya spirytusu

J. A. Baczewskiego

c. i k. dostawcy nadwornego

we Lwowie

poleca

Spirytus na nalewki

pierwszej próby, najlepszej jakości

„Esprit de vin — Marque d'or"

Wysyłka pocztą w blaszankach

5 Litr. = 5 Klgr. Brutto.

Najznakomitsze, uznane za najlepsze

Pługi stalowe 1-, 2-, 3- i 4-rzędowe,

Brony łąkowe, mchowe, przekątne i rzędowe,

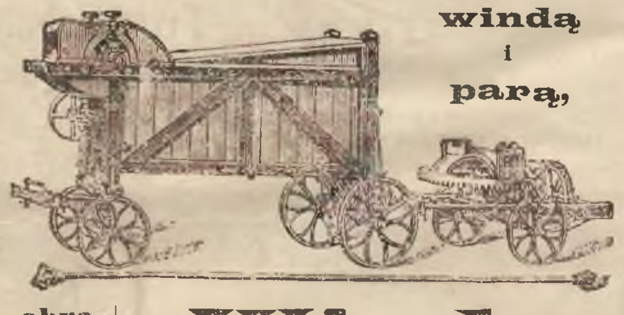
Zawijane i gładkie, stalowo-blaszane walce polne,

Maszyny do siania „Agricola",

Maszyny do koszenia trawy, koniczyny i zboża,

Maszyny do młócenia

ze składem patentowanych wałków i pierścieniami smarowanemi do ruchu ręcznego



windą i parą,

Grabie do żniwa i siana, obracalnia siana,

Patentowane aparaty i prażenia owoców i warzywa,

Prasy do wina i owoców jakoteż do wszelkich innych celów.

Młyny do owoców i winogron,

Maszyny do ścinania winogron,

Samodzielne patentowane sikawki niszczące pęczyny, opuchy i węzy krwiste „Syphonia",

Przenośne piece kotłowe oszczędne,

Parowalnie paszy,

Windy

do zaprzęgania 1 do 6 zwierząt pociągowych,

Najnowsze młyny czyszczące zboże,

Triery, ścinacze kukurudzy,

Sieczkowe ścinacze paszy,

Młyny do skupionego zboża, ścinacze rzepy,

Prasy do siana i słomy ręczne i pociągowe,

jakoteż wszelkie inne

maszyny rolnicze

fabrykują i dostarczają w **najnowszej konstrukcyi**

PH. MAYFARTH & Co.

c. k. uprzyw. fabryki maszyn rolniczych, specyalna fabryka pras do winogron i maszyn do przerabiania owoców.

Założona 1872. **Wien II, Taborstrasse Nr. 71.** 750 robotników.

Nagrodzona więcej jak 400 medalami złotymi srebrnymi i bronzowymi. — Dokładne katalogi i liczne pisma z uznaniami bezpłatnie.

Poszukuje się zastępców i odsprzedających.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber).

Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich